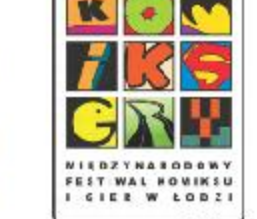


Kopernik. Komiks i okolice

Wystawa Wojciecha Łowickiego i Tomusza Marciniaka (Fundacja CBO)



Dofinansowano ze środków Gminy Miasta Toruń



Kopernik. Komiks i okolice

Prolog

Pomysł wystawy, która za chwilę Państwo będziecie oglądać zrodził się oczywiście w ramach poszukiwań nietuzinkowego uświetnienia kolejnej rocznicy kopernikańskiej. Na planszach przygotowanych przez kuratora – Wojciecha Łowickiego znajdziecie kilkadziesiąt rysunków i komiksów pokazujących *Wielkiego Astronoma*. Kwerenda z ostatnich czterdziestu lat objęła dokonania polskiego komiksu i rysunkowej satyry, a jej owoc okazał się zadziwiająco skromny. Jednak nazwiska twórców mówią same za siebie: Eryk Lipiński, Mieczysław Kościelniak, Bohdan Butenko czy też nestor Henryk J. Chmielewski – słynny Papcio Chmiel. Bywa, że rysunki te odbijają czasy, w których powstawały – bezsensowne ideologiczne spory, czy Mikołaj Kopernik był Niemcem czy też Polakiem, wykorzystanie jego postaci do wykazania jak to Kościół walczył z postępem nauki... Zazwyczaj jednak rysownicy zapominali, że oprócz *astrologii* zajmował się był Kopernik i medycyną, i prawem, i ekonomią – może te dziedziny w niewielkim stopniu nadają się do przełożenia na obrazkowe medium? Nie ma tu też śladu po domniemanym romansie Kopernika z Anną Schilling, choć wydawałoby się, że to wątek idealny dla szukających sensacji dzisiejszych odbiorców i doskonały dla, chcących ukazać zepsucie Kościoła, rysowników czasów przeszłych, uwikłanych przez propagandowe naciski. Tego wszystkiego tu nie ma. Cóż więc jest? Zapraszamy do oglądania.

Tomasz Marciniak

Materiały pochodzą ze zbiorów prywatnych, archiwum artystów oraz Biblioteki Gł. UMK w Toruniu.

Specjalne podziękowania dla: dyr. Anny Broniewicz, Papcia Chmiela, Piotra Drzewieckiego, Magdy Gołoty-Majewskiej, Justyny Wójcik -Jankowskiej, Macieja Jasińskiego, Iwony Kochowicz-Łowickiej, Jadwigi Kopczyńskiej, Edyty Krużyńskiej, Romana Maciejewskiego, dyr. Krzysztofa Nierwickiego, Tomasza Niewiadomskiego, dyr. Andrzeja Mazura, Zbigniewa Piszczako, Bartosza Płotki, Huberta Ronka, Szczepana Sadurskiego, Krzysztofa Skrzypczyka, Tomasza Tomaszewskiego.

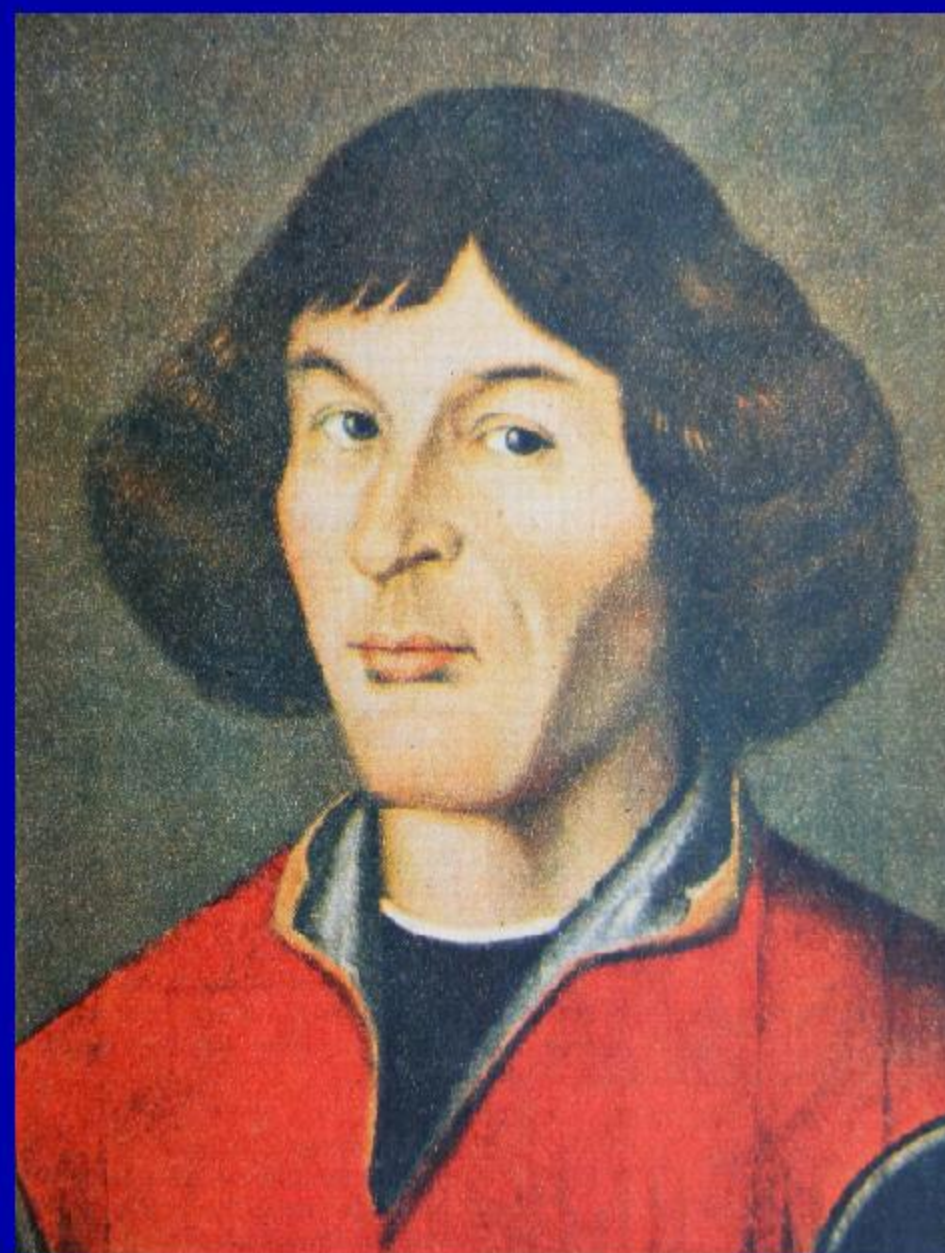


Kadr z filmu 'Kopernik' z 1973 r.



Okolicznościowe znaczki Poczty Polskiej

Postać Mikołaja Kopernika jako słynnego uczonego, a może przede wszystkim torunianina, doczekała się wielu upamiętnień. Mało tego, jego wizerunek wszedł do kanonu symboli pop-kultury! Charakterystyczne uczesanie, słynne pomnikowe pozy posłużyły jako materiał już niejednemu satyrykowi, a i sama sprawa *zakazanej książki* też stała się kanwą wielu żartów. Sporo z nich do obejrzenia na tejże wystawie.



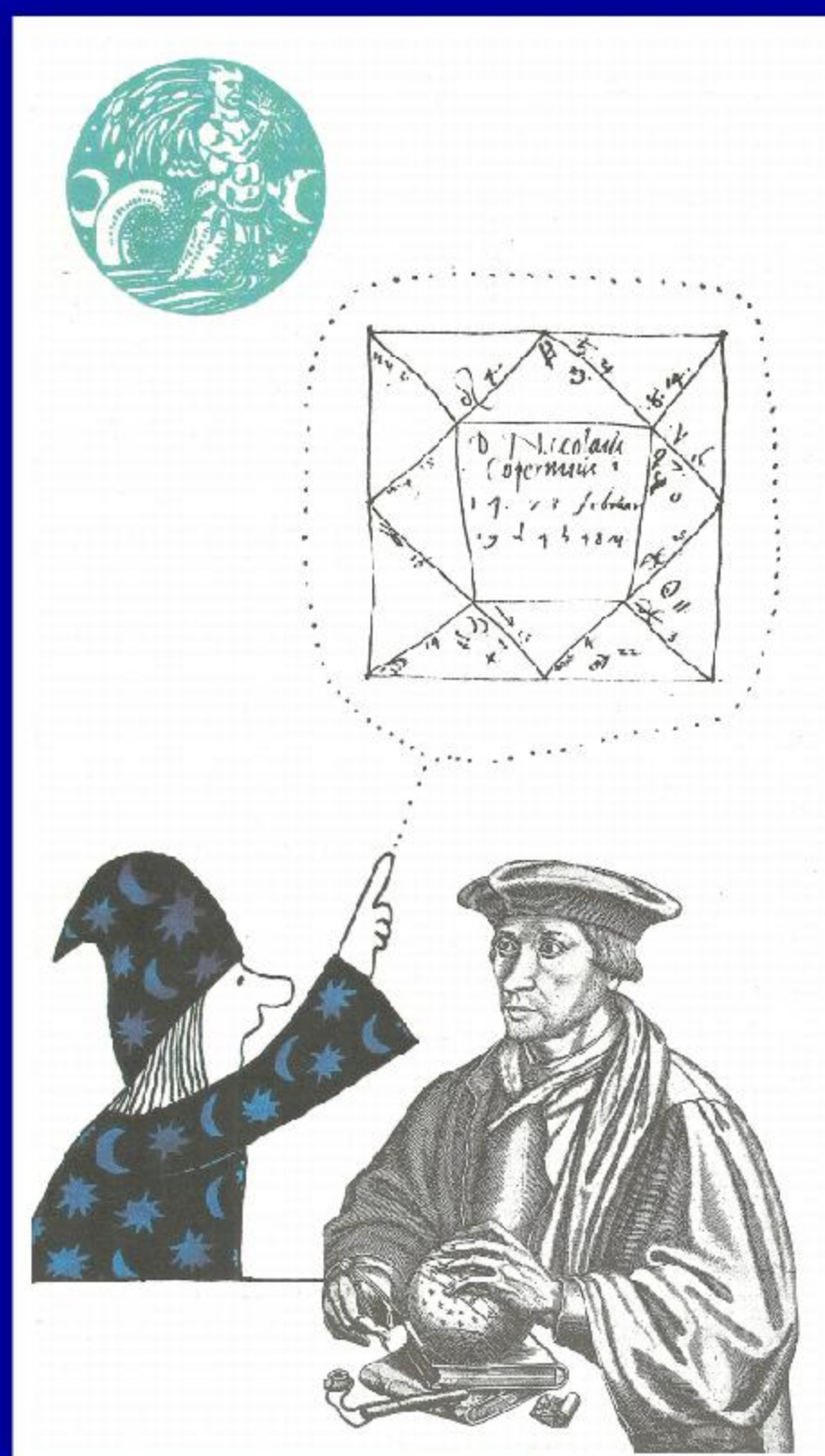
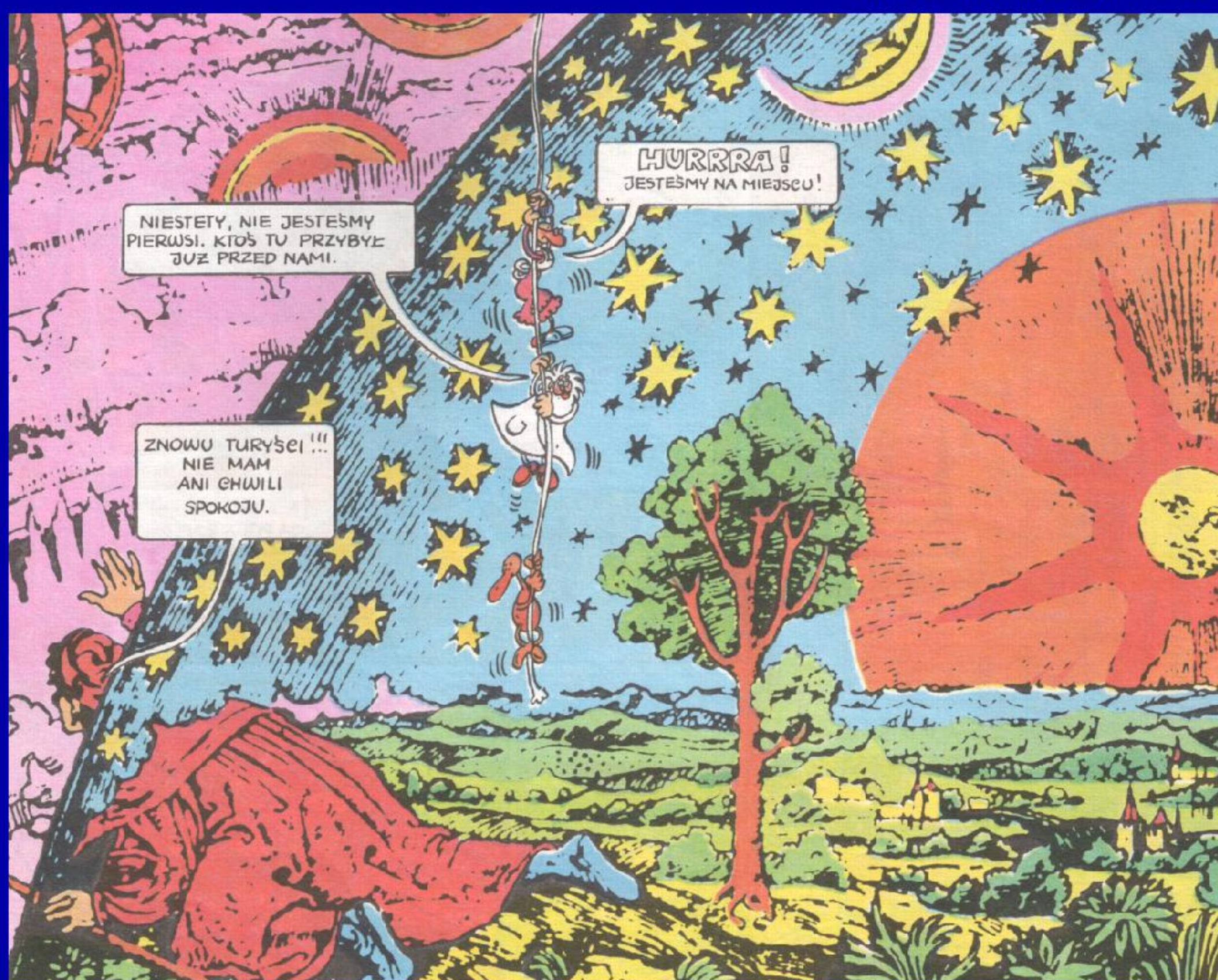
Najsłynniejszy portret Mikołaja Kopernika (Obraz z Salvi Mieszczańskiego Ratusza Staromiejskiego w Toruniu)



A to wersja pop-kulturowa (rys. K. Skrzypczyka). I na mniej-więcej takich interpretacjach zatrzymamy się na naszej wystawie...

Człowiek zawsze pragnął sięgać dalej, poza do tej pory wytyczone horyzonty. Zdarzali się ludzie wielkiego formatu, którym udało się tego faktycznie dokonać. Taki też był bohater naszej ekspozycji.

Tadeusz Baranowski, 'Skąd się bierze woda sodowa (i nie tylko)', MAW 1983



"Oto jak wytłumaczono rozmieszczenie ciał niebieskich w chwili przyścia na świat Mikołaja Kopernika, urodzonego w znaku Wodnika (...):
...Będą groźne i straszliwe majaki, błędy w wierze, choroby, szkody... Ludzie będą mało pobożni; i będzie zakonnikami lub kapłanem, ale nie będzie gorącym wyznawcą wiary, będzie obojętny... będzie lubować się w matematyce i liczbach... będzie dobry i pobożny, lecz będzie miał żonę czarownicę... będzie miłośnikiem wszystkich nauk, wymownym, sprawiedliwym sędzią i dobrym zarządcą."

Zostawmy to bez komentarza...

Cytat pochodzi z książki 'Niebo i Kalendarz' E. Milewskiej i W. Zonna

Po lewej: B. Butenko, fragm. 'Niebo i Kalendarz' E. Milewskiej i W. Zonna, Prószyński i S-ka

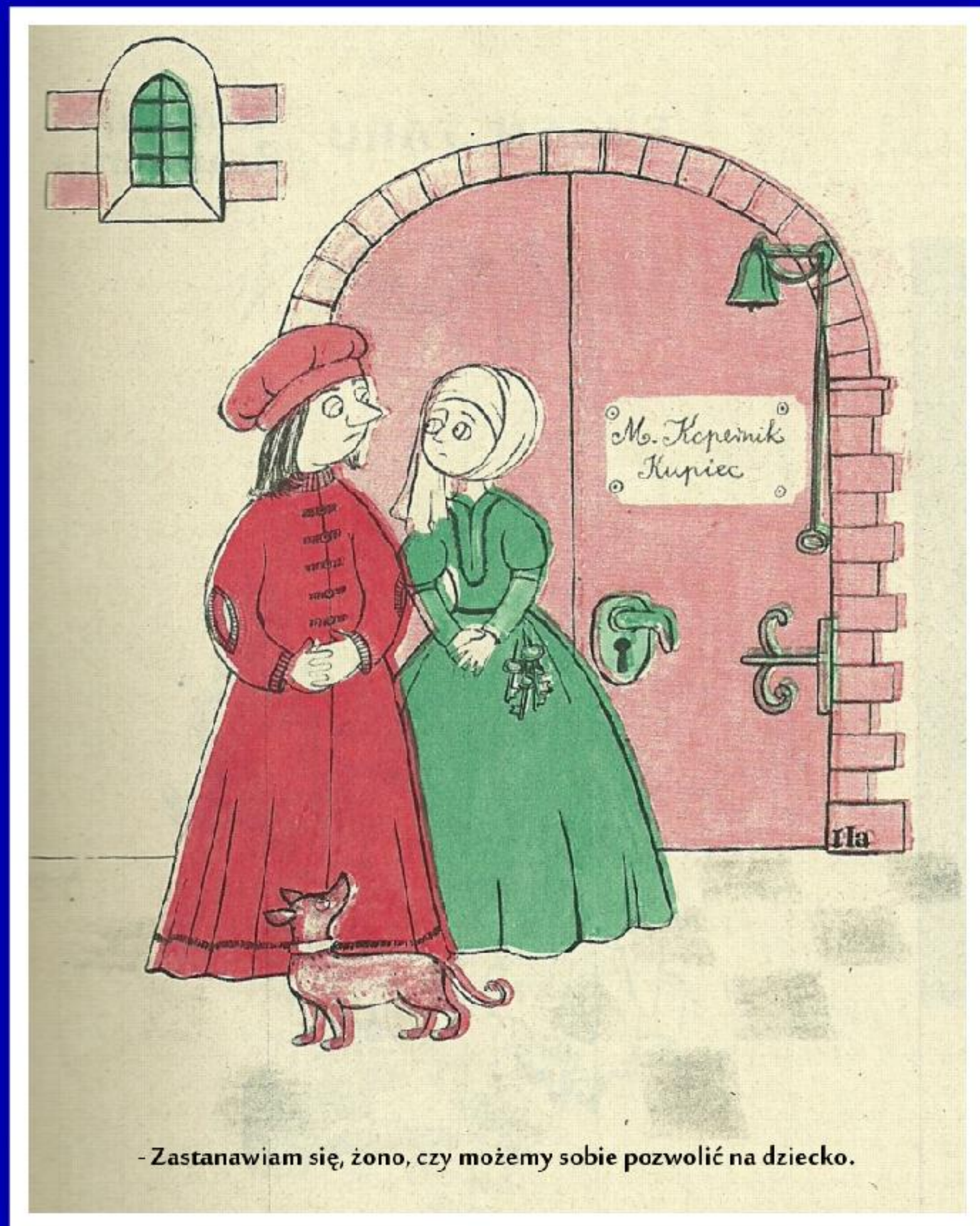
Za Zygmunta wydał drukiem Rej! "Rozprawę", a naukę Na wyżyny odkryć wiedli Miechowita² i Kopernik³.

Miał trefniśla, czyli błązna, Co go chyba każdy z was zna, Stańczyk⁴ zwał się, a prócz niego Mnogość sław dwór skupiał jego,

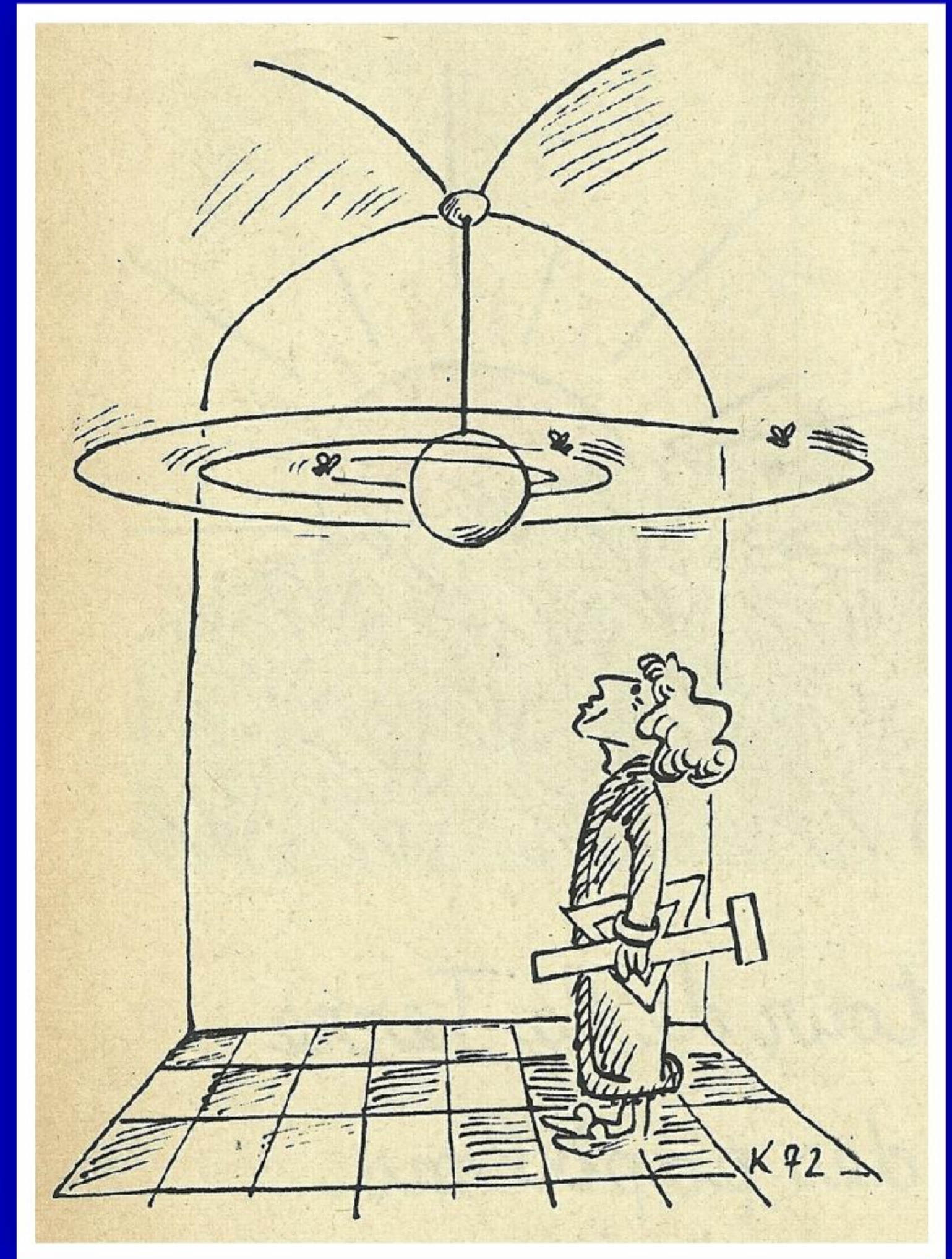


Fr. książki G. Wasowskiego 'PKP czyli Poczta Królów Polskich', Muchomor 2010

Jakie były początki?



Mało brakowało...
Rys. Ha-Ga, żart z magazynu satyrycznego 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Victor Kubal, rys. z magazynu satyrycznego 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Czyżby mały Mikus był łobuziakiem...?
H.J. Chmielewski, Tytus, Romek i A'Tomek, Księga VIII, Horyzonty 1973



Scenki studenckie z 'okresu krakowskiego' kiedy to młody Mikolaj zaczął pobierać uniwersyteckie nauki.
H.J. Chmielewski, Tytus, Romek i A'Tomek, Księga VIII, Horyzonty 1973



Mysł Kopernika 'zderzyła się' z właśnie takim widzeniem wszechświata.



Ludziom pokroju Kopernika, czyli otwartym na inne niżli tradycyjne sposoby myślenia, nie było łatwo... Tu pokazano jeden z lżejszych wymiarów kary za 'wolnomyslicielstwo'...

H.J. Chmielewski, Tytus, Romek i A'Tomek, Księga VIII, Horyzonty 1973

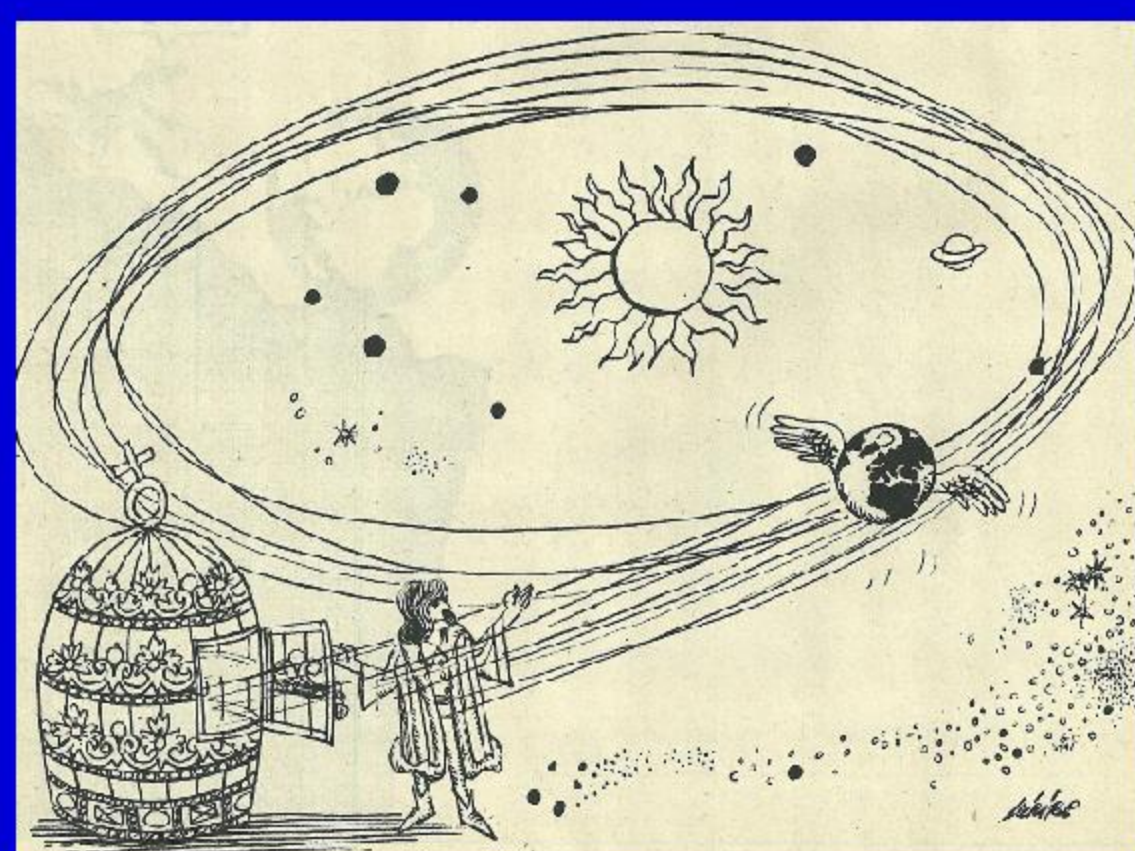
Niebo gwiazdziste...



Julian Bohdanowicz,
rys. z mag. satyrycznego
'Szpilki' nr 2 z 1973 r.

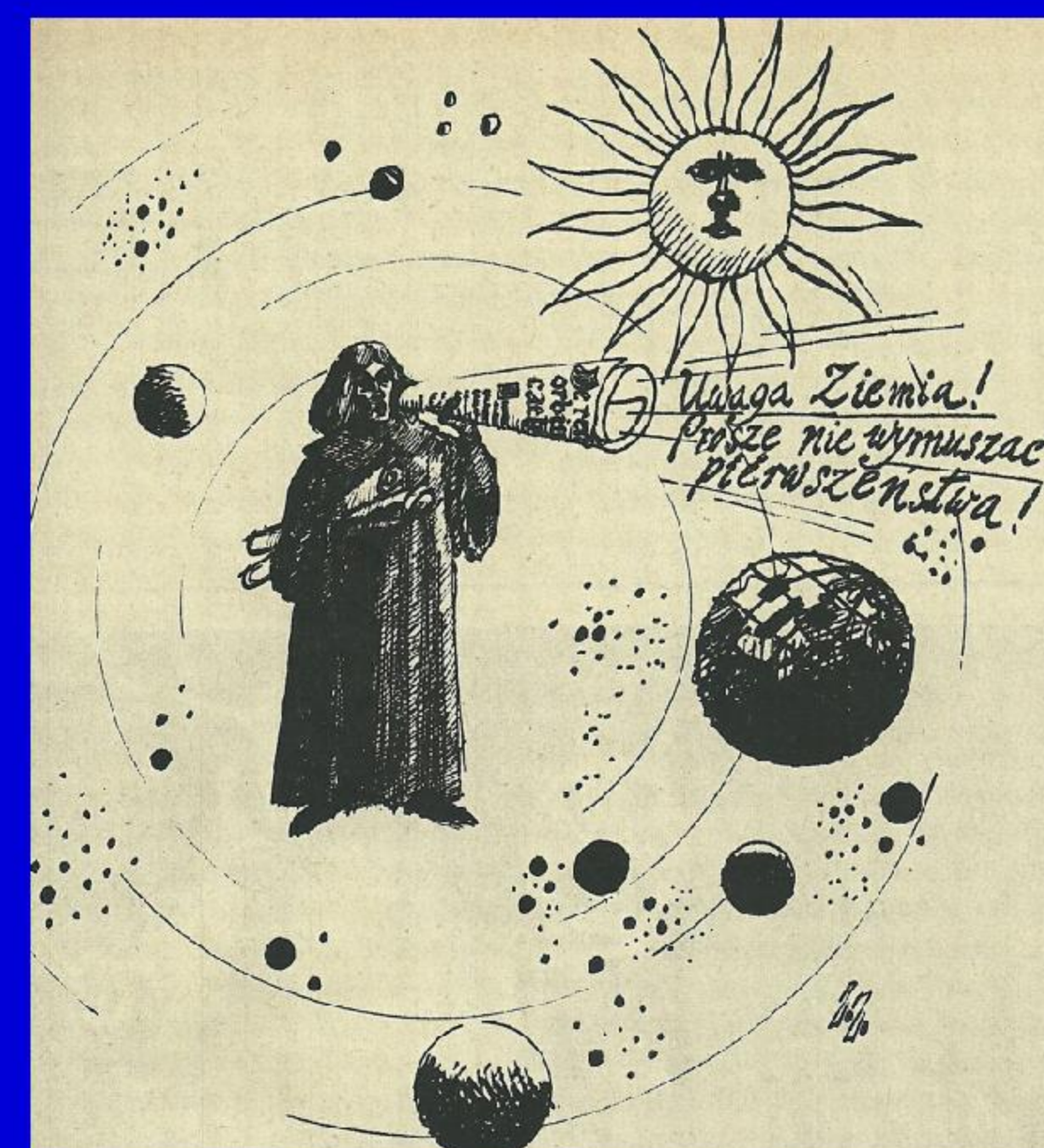
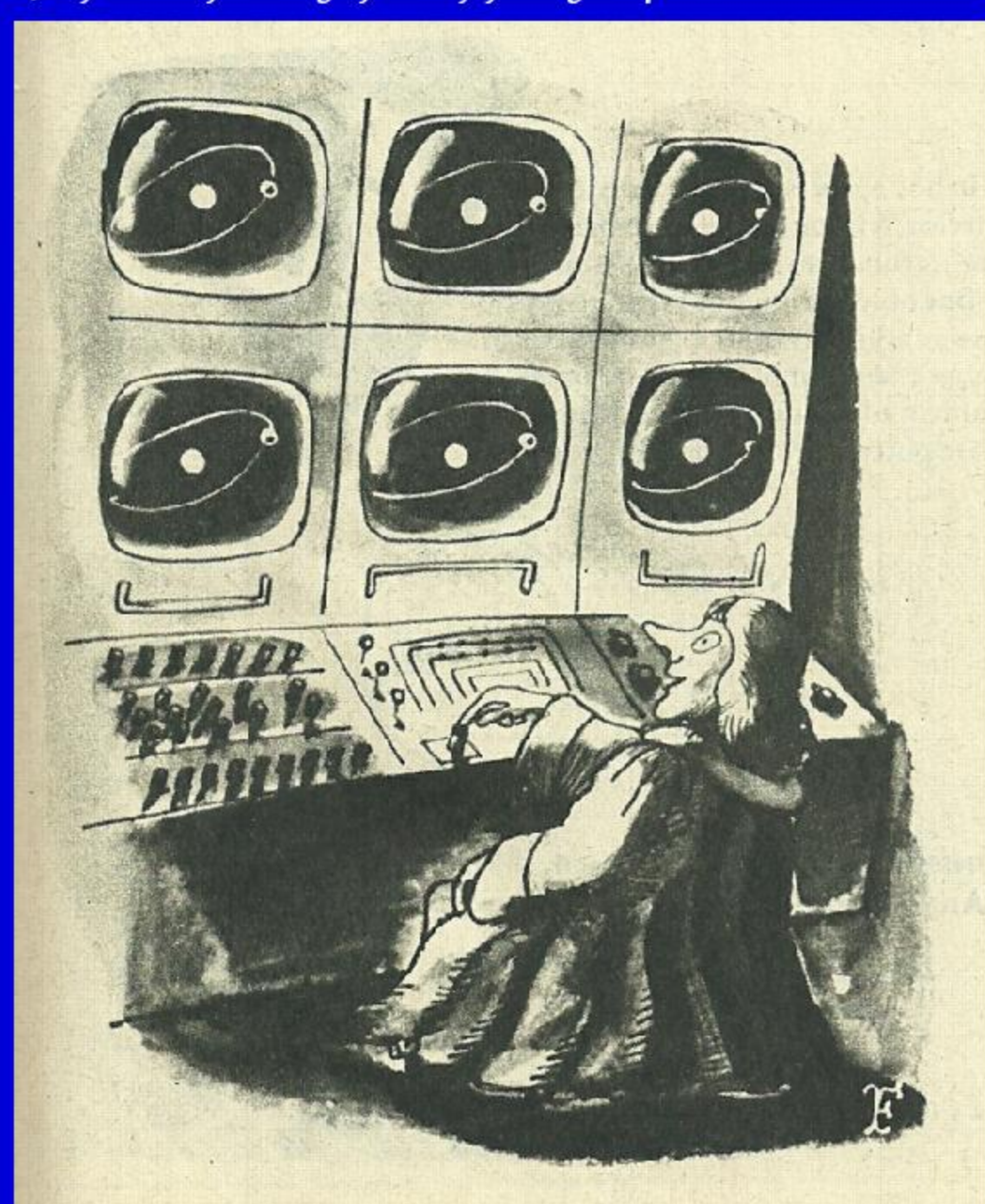


Rys. Zbigniew Piszczako
z wystawy "Odkryj swój
wszechświat" w Muzeum
Karykatury w Warszawie



Andras Meszaros, rys. z mag. satyrycznego 'Szpilki' (1973 r.)

Jerzy Flisak, rys. z magazynu satyrycznego 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Zbigniew Ziomecki, rys. z mag. satyrycznego 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.

Jurg Furrer,
Rysunek ze 'Szpilek'
nr 2 z 1973 r.

NIEZWYKŁE PRZYGODY PANA JANKA

ODC. 4 RYS. T&T

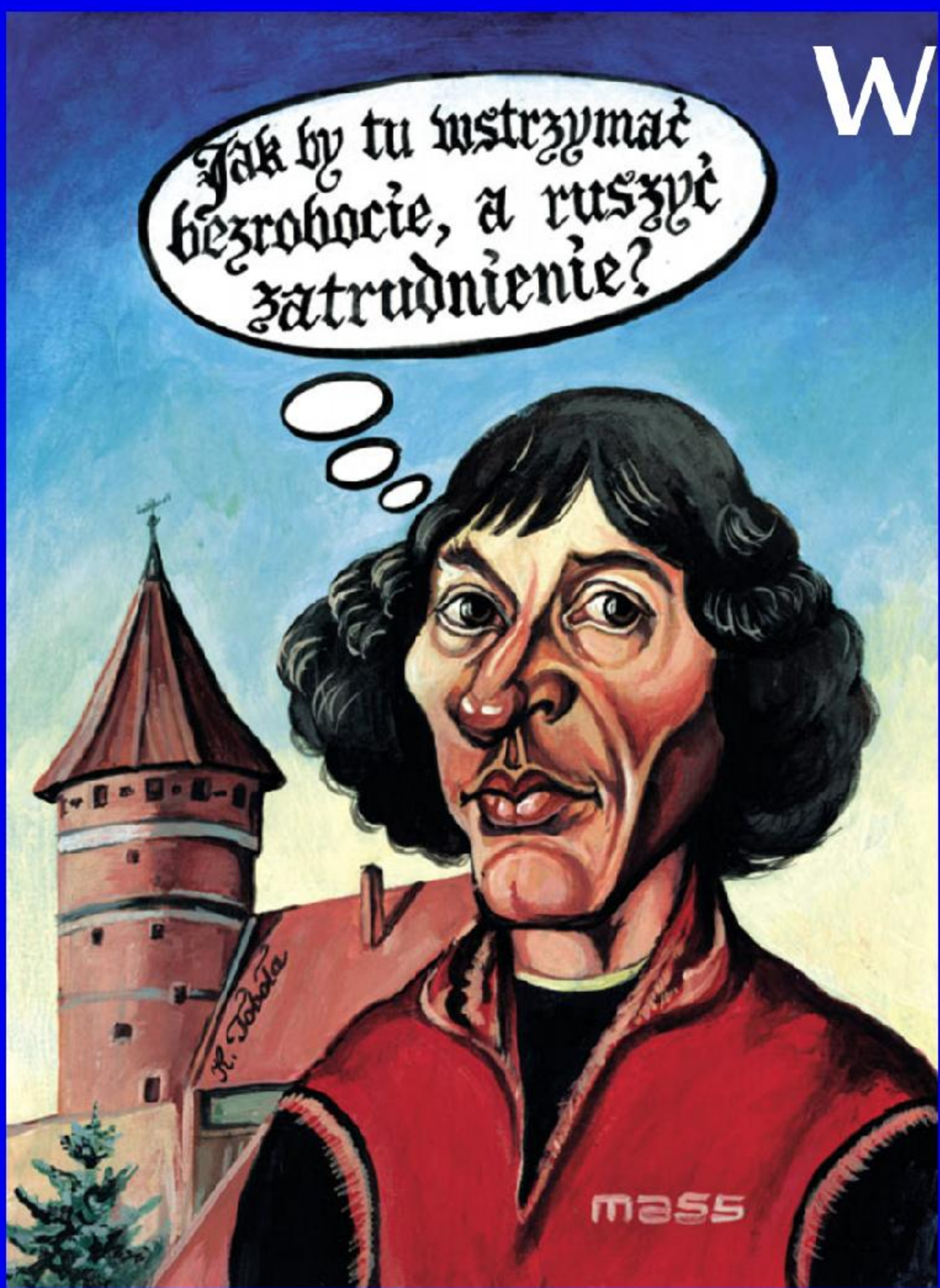


Dla nas dzisiaj nauka Kopernika to obraz rzeczywistości. Jednak powinniśmy zdawać sobie sprawę, że nasz astronom współczesny sobie świat wyrzucił 'do góry nogami'. W jakimś sensie stworzył go od początku...

Tomasz Tomaszewski, pasek z serii "Niezwykłe przygody pana Janka"

Współczesne problemy

Bartłomiej Belniak: 'Odkryj swój wszechświat' w Muz. Karykatury



Postać
Astronoma
okazuje się być
użyteczną do
prezentowania
poprzez jej przyzmat
wydarzeń i spraw
bardzo różnorodnych!

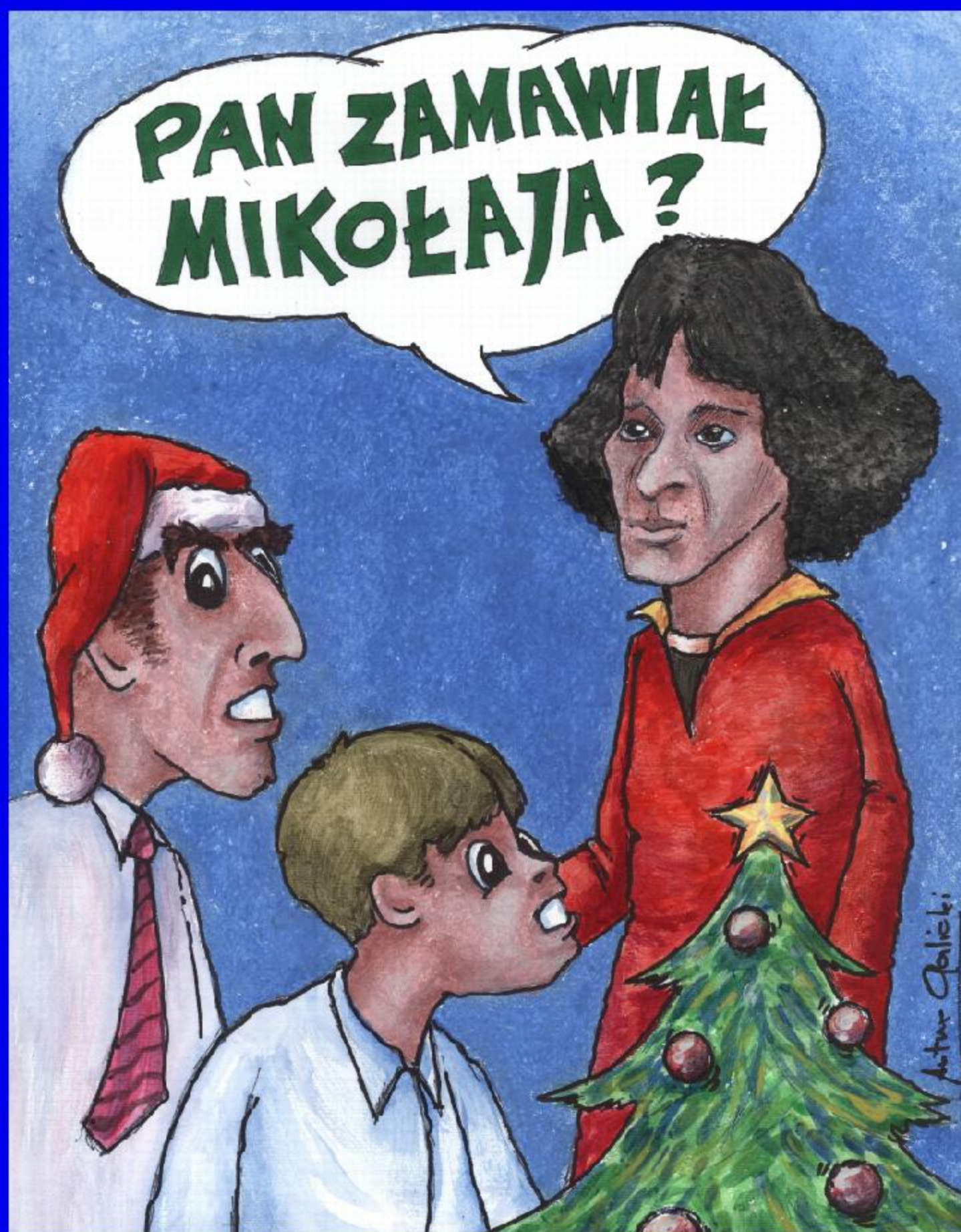
Krzysztof Toboła,
rys. z pleneru i wystawy
z 2003 r. - 650-lecie
Olsztyna



Artur Galicki
z wystawy
"Odkryj swój
Wszechświat",
Muzeum
Karykatury
w Warszawie



Krzysztof
Skrzypczyk
'GRA
KOMPUTEROWA
Kopernik'



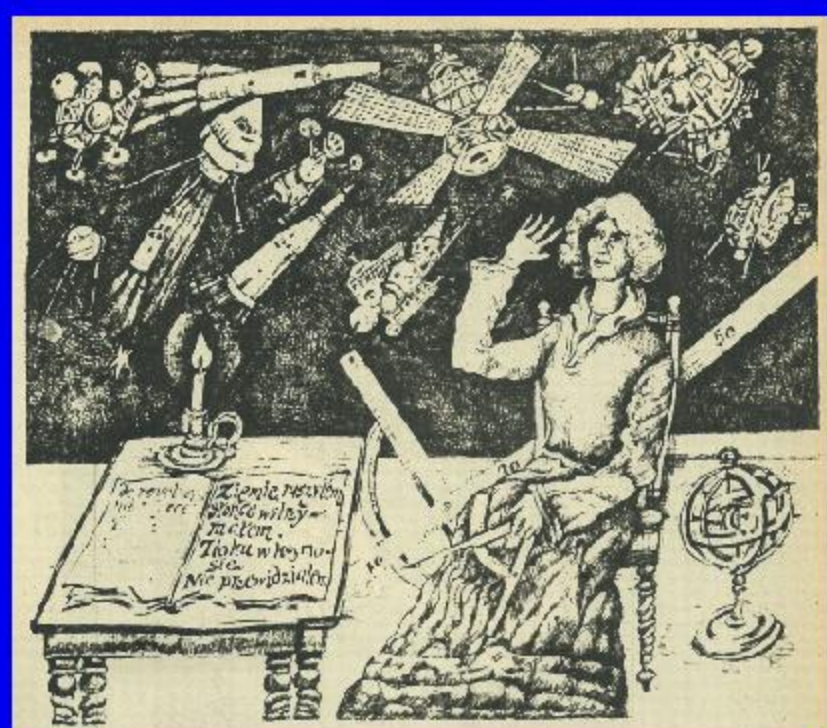
Jarosław
Wojtasinski
z "Odkryj swój
Wszechświat"
w Muzeum
Karykatury
w W-wie



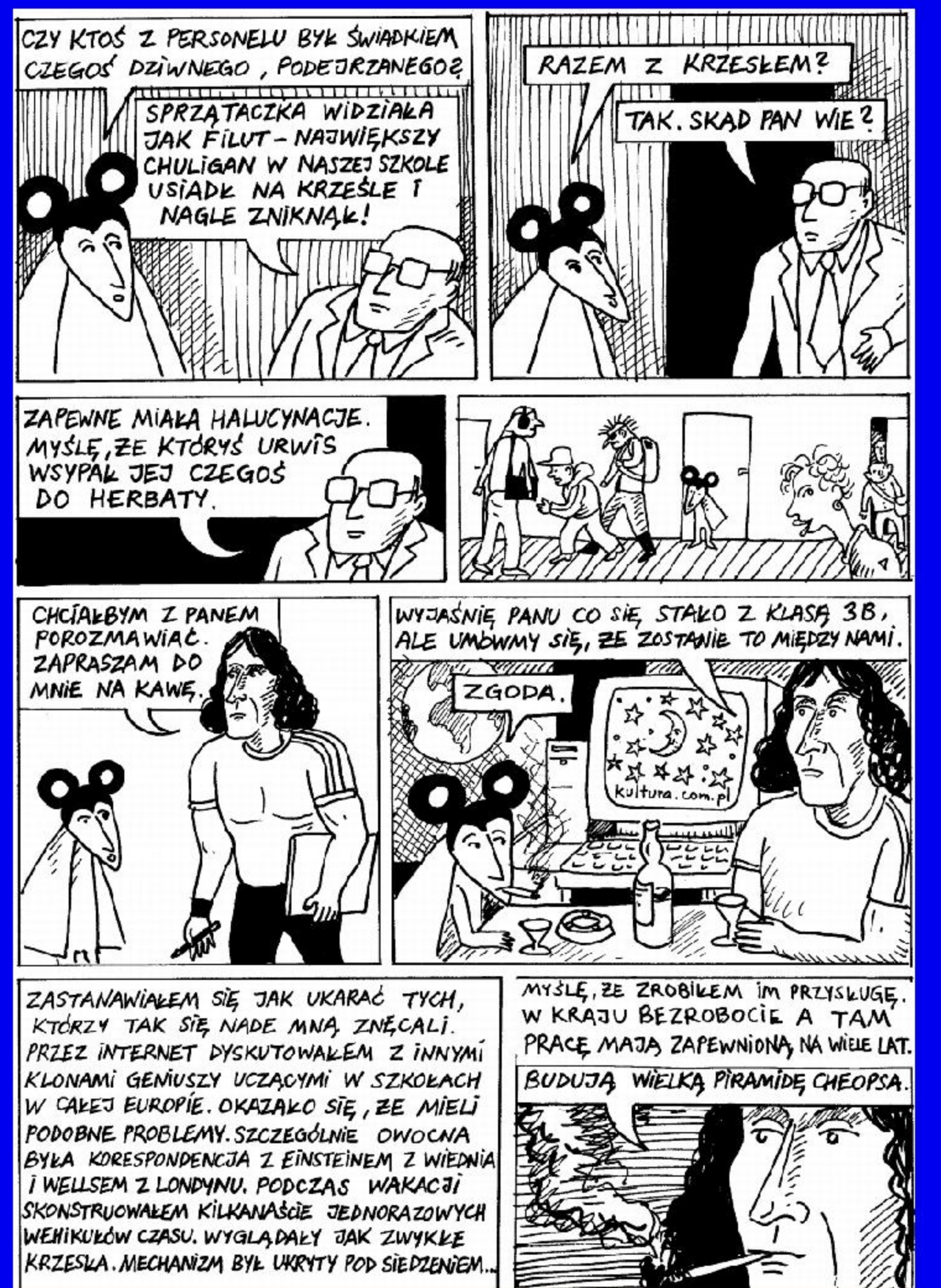
Komiks oparty na wydarzeniu, które miało miejsce w jednej z toruńskich szkół średnich.
Rysunki i scenariusz Tomasz Niewiadomski, autor słynnego Ratmana obecnego, a jakże, i w tej historii!



Zbigniew Rojek,
z wystawy "Odkryj
swoj wszechświat"
w Muzeum Karykatury
w Warszawie



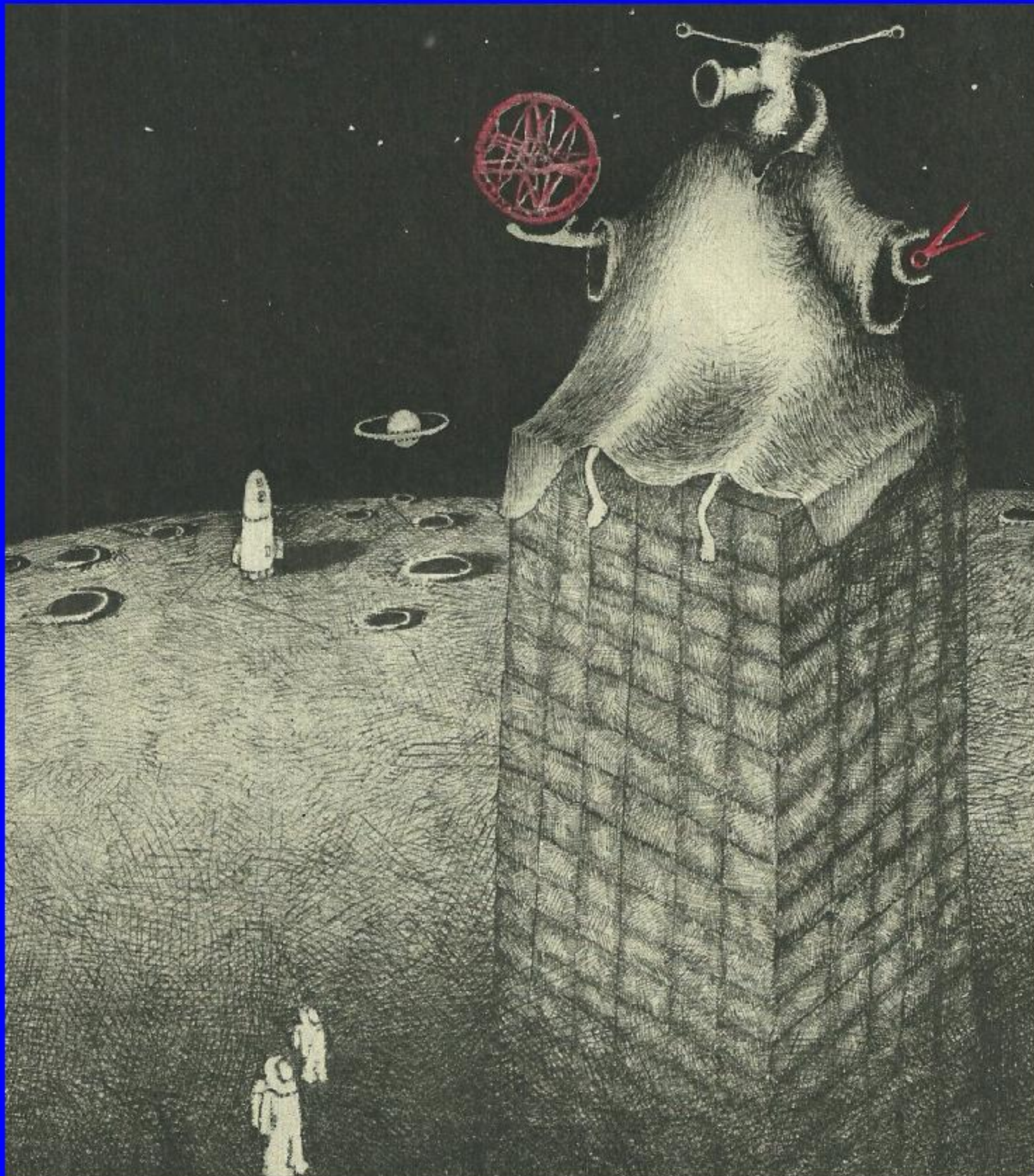
Marian Stachurski,
rys. z mag. Satyrycznego
'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



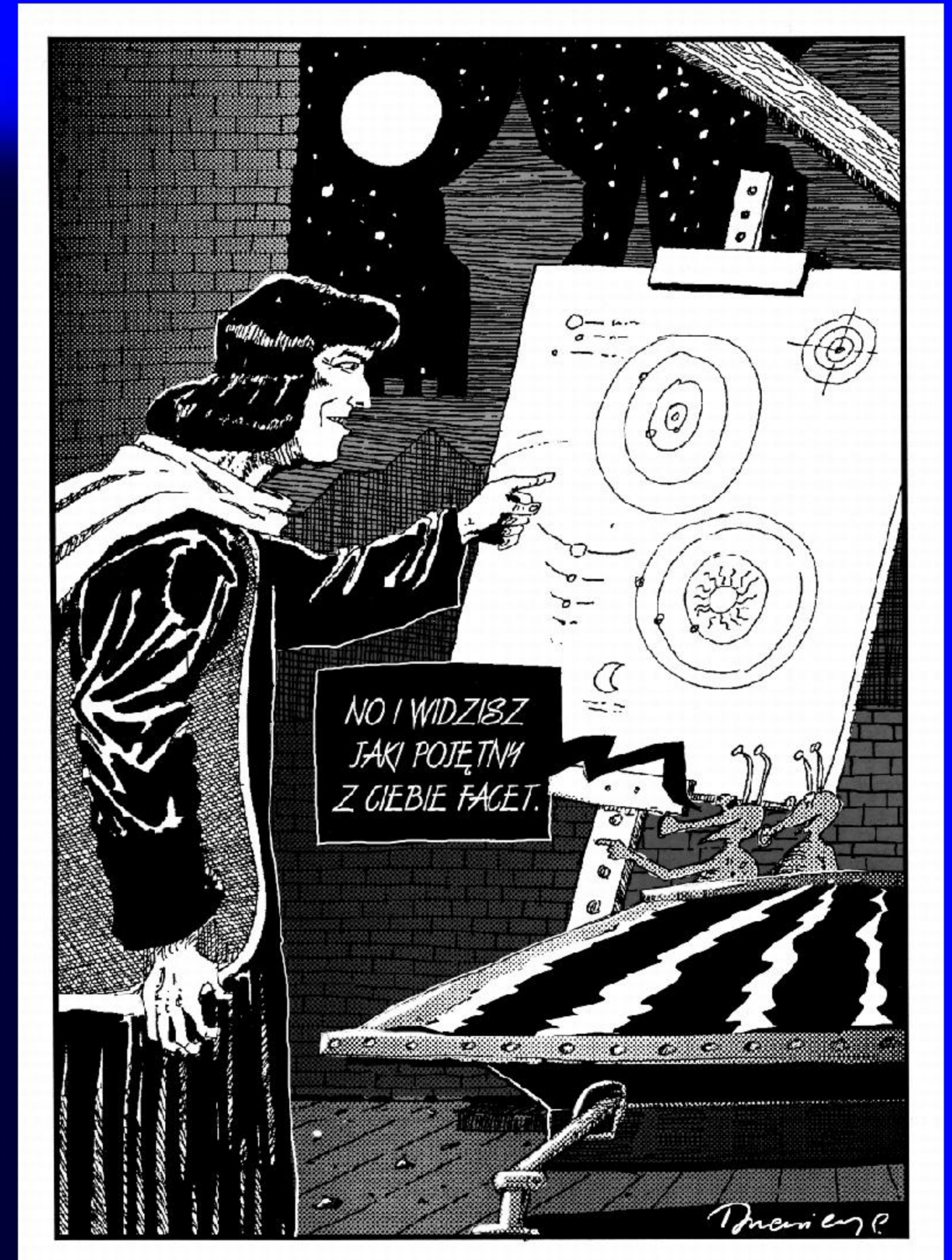
A co do tego mają kosmici?



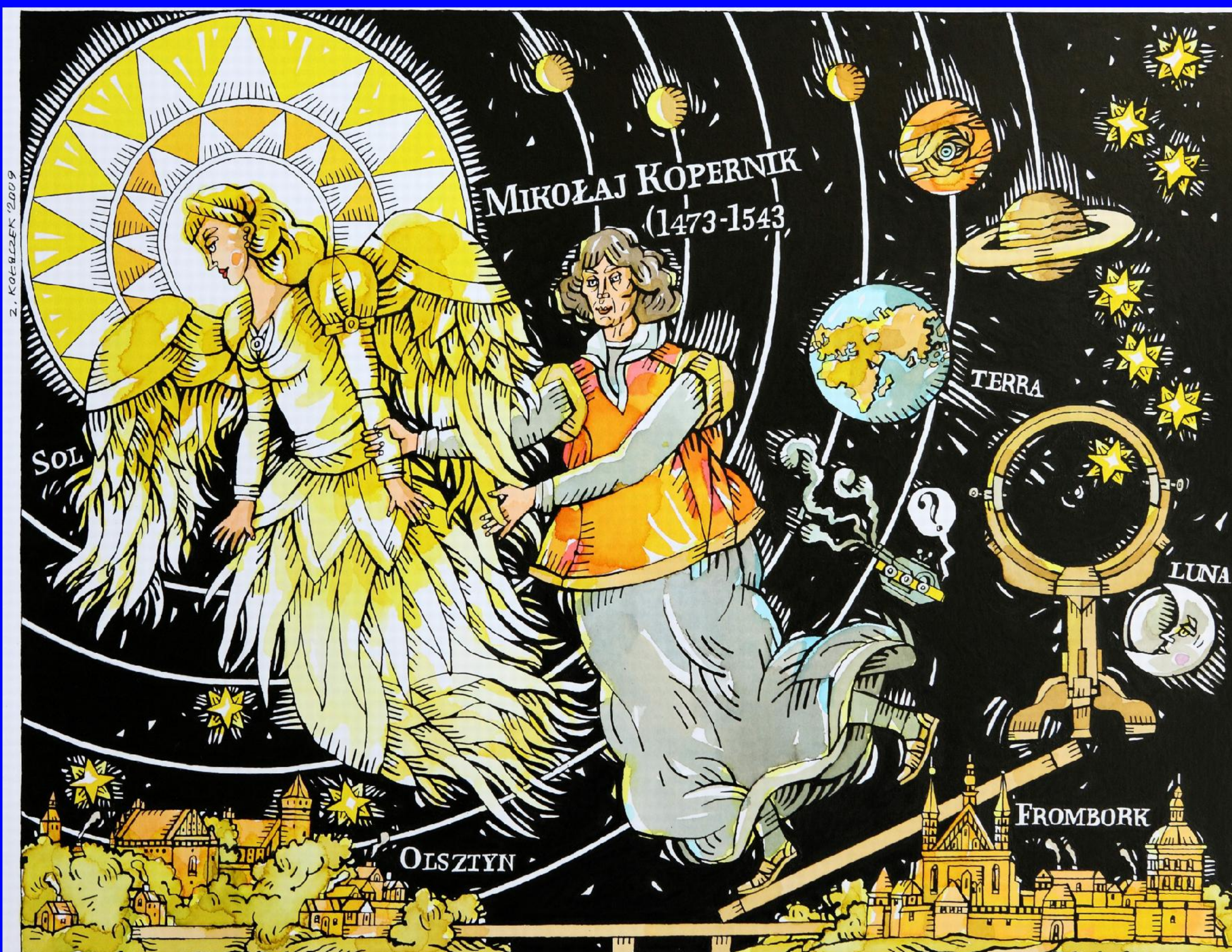
Rys. Krzysztof Skrzypczyk



Marek Goebel,
rysunek dla
magazynu
satyrycznego
'Szpilki' nr 2
z 1973 roku



Piotr Drzewiecki, rysunek dla serii
Black Joke Series z 1998 r. (nr 1 -
Bliskie spotkania III Sierpnia)



Zbigniew Kołaczek
Rysunek był prezentowany
na wystawie "Odkryj swój
wszechświat" w Muzeum
Karykatury w Warszawie

WSTRZYMAŁ SŁOŃCE, RUSZYŁ ZIEMIĘ.

Tytus - najpopularniejszy polski bohater komiksowy, postać stworzona przez mistrza gatunku Henryka Jerzego Chmielewskiego, czyli Papcia Chmiela, tym razem przenosi się w przeszłość. A wszystko rozpoczęło się od akcji "Frombork 1001" w 1969 roku, kiedy harcerze postanowili porządkować miejsca, w których przebywał Mikołaj Kopernik. Tytus i jego przyjaciele postanowili dodatkowo poznać samego astronoma, w czym dopomógł im aparat skonstruowany przez profesora wszech zbytków T. Alenta.



Zaprezentowano fragmenty Księgi VIII przygód Tytusa, Romka i A Tomka, autorstwa H.J. Chmielewskiego, wydawnictwo Horyzonty 1973 r.

Tytus spotyka Kopernika!

Znalezienie Wielkiego Astronoma nie było takie łatwe.



Podążają za Kopernikiem do ważnych miejsc i przełomowych momentów...



...brali też czynny udział w tworzeniu się historii.

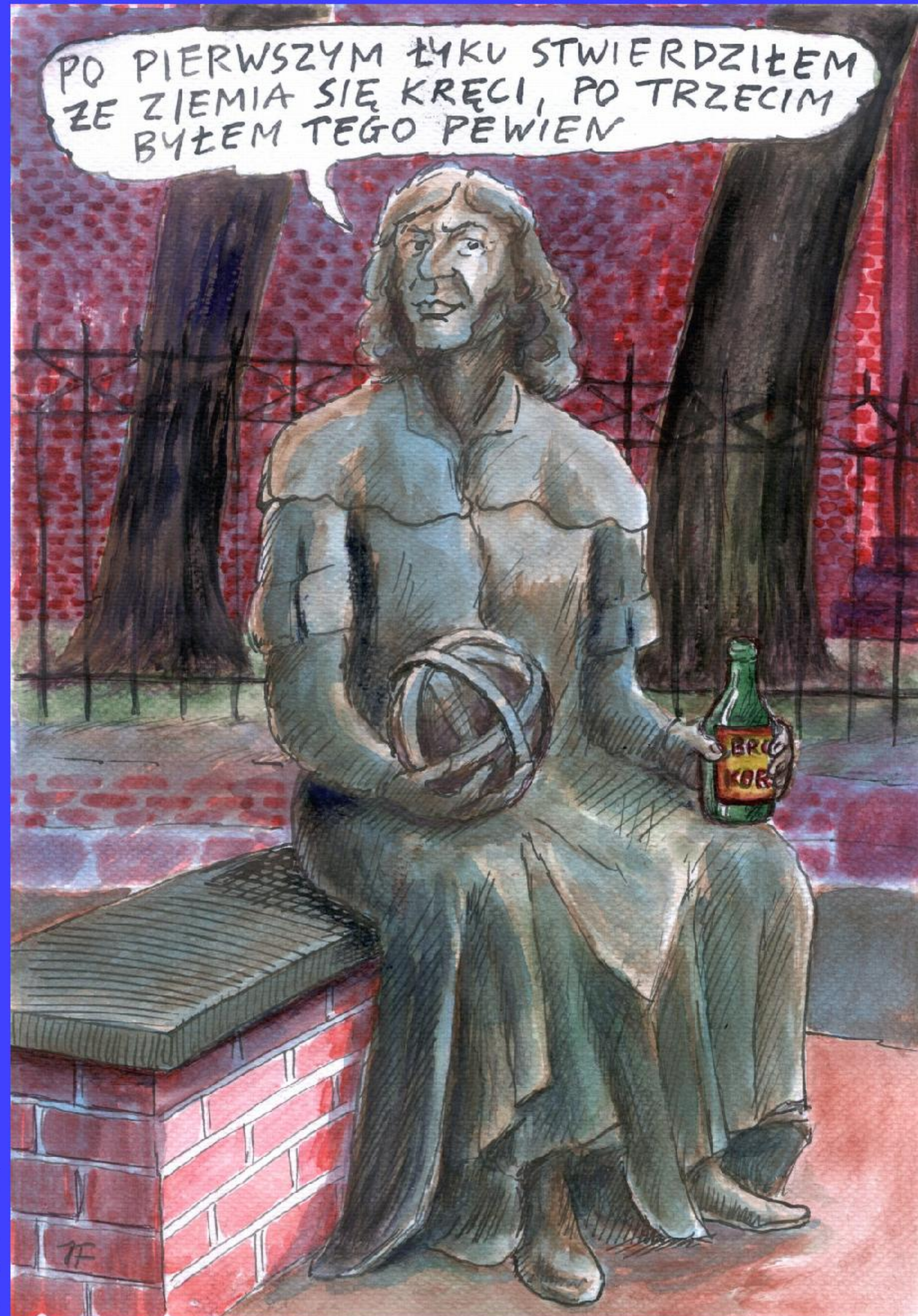


Cóż, czasy się zmieniają...

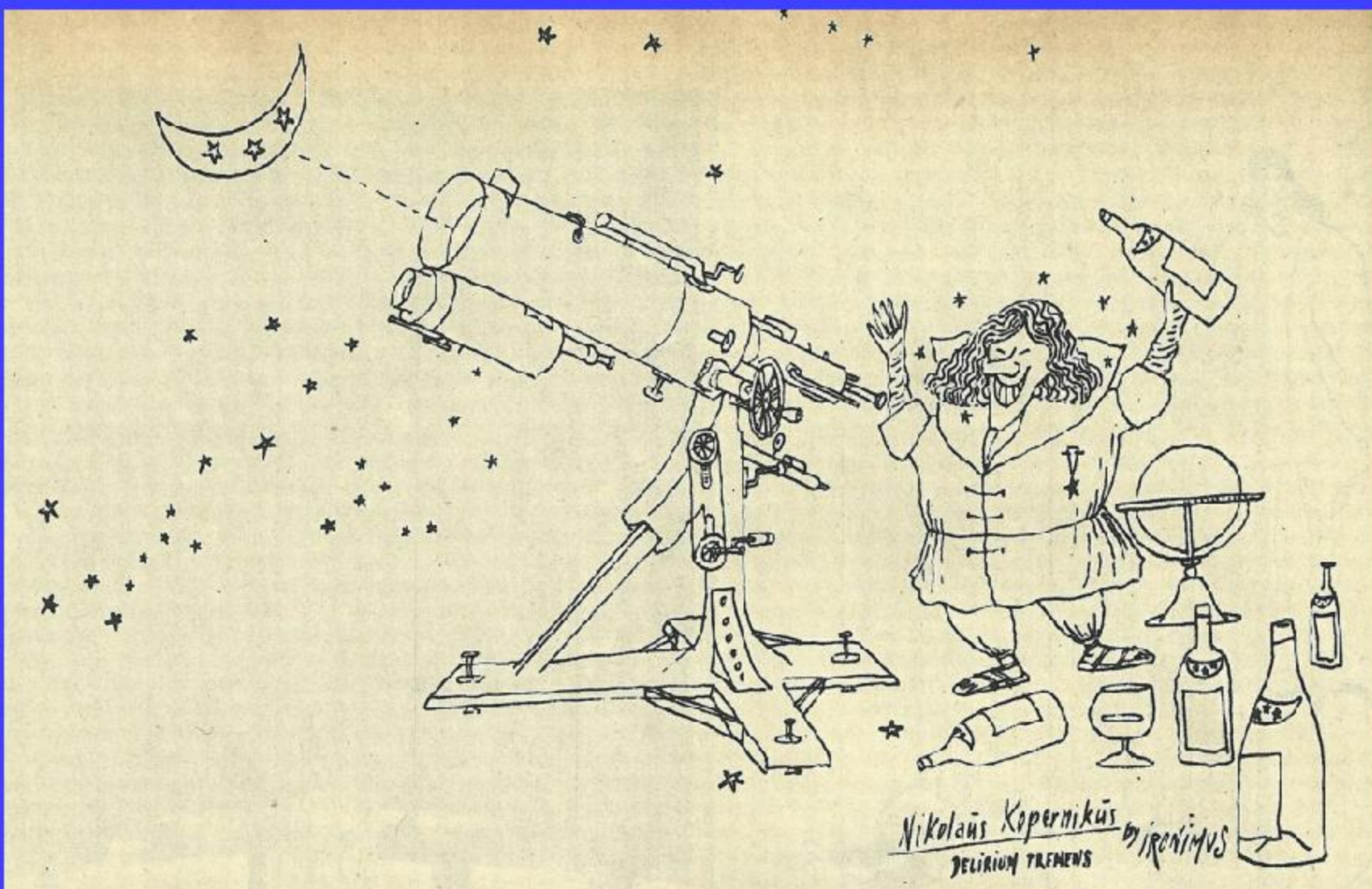
Chłopcy podróżowali śladem Kopernika w czasie i przestrzeni, docierając do Włoch, gdzie byli świadkami medycznych wyczynów astronoma!



A jednak się kręci...!



Jacek Frankowski,
rysunek z wystawy
'Odkryj swój
wszechświat',
Muz.Karykatyry
w W-wie



Jarosław Jaworski,
rysunek z pleneru
i wystawy z 2003 r.
z okazji
650-lecia Olsztyna

Ironimus,
rys. z magazynu
satyrycznego 'Szpilki',
nr 2 z 1973 r.



Zapoznajemy dziś Czytelników z nową antologią tekstów zebranych z zeszytów młodych autorów znających się nad Dostojnym Jubilatem, Mikołajem Kopernikiem. Wybór ten, jak zwykle, podał do druku hobbysta z Goleńcowa, p. Zygmunt Świątowski.

'Karuzela' nr 11 z 1973 r.

Z wypracowań szkolnych

Mikołaj Kopernik

Mikołaj Kopernik, to najwybitniejszy astronom i matematyk. Można go porównać do innych wielkich uczonych wszechczasów, ale porównanie wypadło by dla nich błędem. Będąc małym chłopcem już miał stosunki z ciałami niebieskimi. Najpierw mieszkał we Fromborku, następnie siedział w wieży, wpatrywał się w niebo i ruszał rozumem.

Nie ulega wątpliwości, że praca uczonego była bardzo trudna, ponieważ wystarczyłoby sobie wyobrazić, ile trzeba było siedzieć w oknie, po nocach, żeby gołym okiem udowodnić kulistość Ziemi. A przecież fakt, że kula ziemską oplecioną jest południkami i północnikami wcale nie ułatwiał łokców naprzód. Mistrz najpierw zobaczył horyzont, potem dym,

komin i w końcu resztę statku. I właśnie to było to! Kopernik badał w zasadzie ciała niebieskie, ale także interesowały go inne. Elekty swoich badań publikował w książkach. Ważniejsze wydane pozycje to: „O obrotach ciał” i „Kółwrotek sfer niebieskich”. Największym jednak osiągnięciem uczonego było zatrzymanie Słońca i wzruszenie Ziemi. Od tego czasu, na Ziemi dzieją się co prawda dziwne rzeczy, ale wiemy już teraz jak obracają się ciała w niebie. Rok bieżący dzięki kapitalnym zasługom wielkiego fachowca został mianowany ROKIEM KOPERNIKOWSKIM. Najbardziej zadowolonym ze swoich pięćsetnych urodzin jest z pewnością sam Mikołaj Kopernik.

Poniżej:
Trzy kadry z komiksu M. Kościelniaka i H.J. Chmielewskiego pt. "Kopernik", 'Świat Młodych' 1973



3. — Wasza Wielobność, a jak długo musiałym jechać na swym Siwku, żeby mógł dotrzeć do krańca świata? Kopernik uśmiechnął się:

Jadąc bardzo długo przyjechałbyś w to samo miejsce, skąd wyruszyłeś, oczywiście gdyby nie było morza, bo Ziemia jest jak jabłko, kulista, tylko bardzo duża.



1. — Pomożesz mi wynieść przyrządy na zewnątrz — zwrócił się Kopernik do Hieronima. — To jest triquetrum, przyrząd do mierzenia odległości Księżyca, a te połączone koła to astrolabium, przyrząd do wyznaczania pozycji Księżyca i planet.

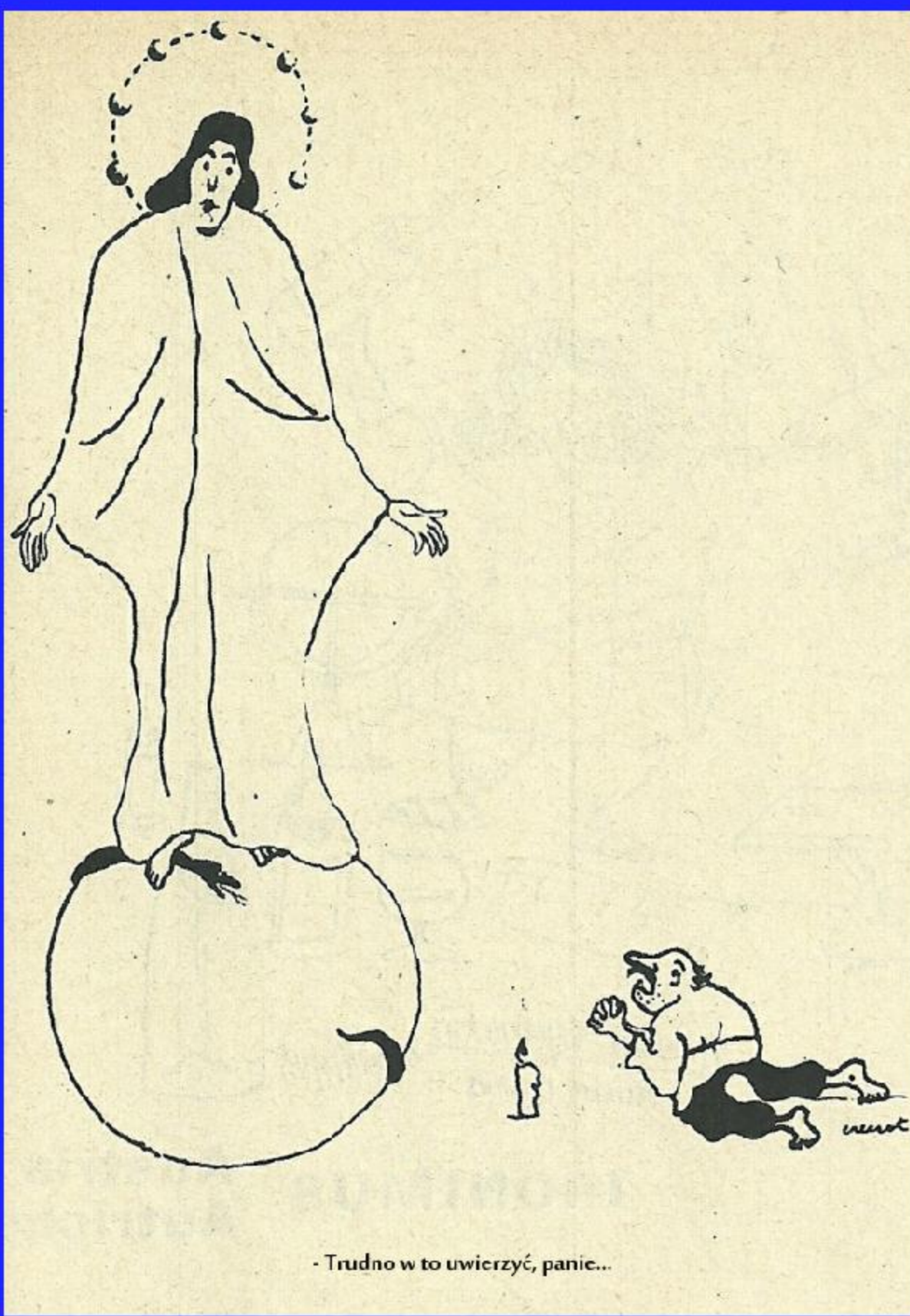


2. — Widzisz Hieronimku, tę jasną gwiazdę; jakby na końcu dysza wozu? Ona się nigdy nie przesuwa po niebie. — Wasza Wielobność, a u nas w Elblągu pewien ksiądz mówił, że gwiazdy poruszane są przez aniołów, widocznie to jakaś grzeszna gwiazda i anioł, który ją popychał, uciekł.

Rysunek
Krzysztofa
Skrzypczyka



Kopernik i sprawy niebieskie...

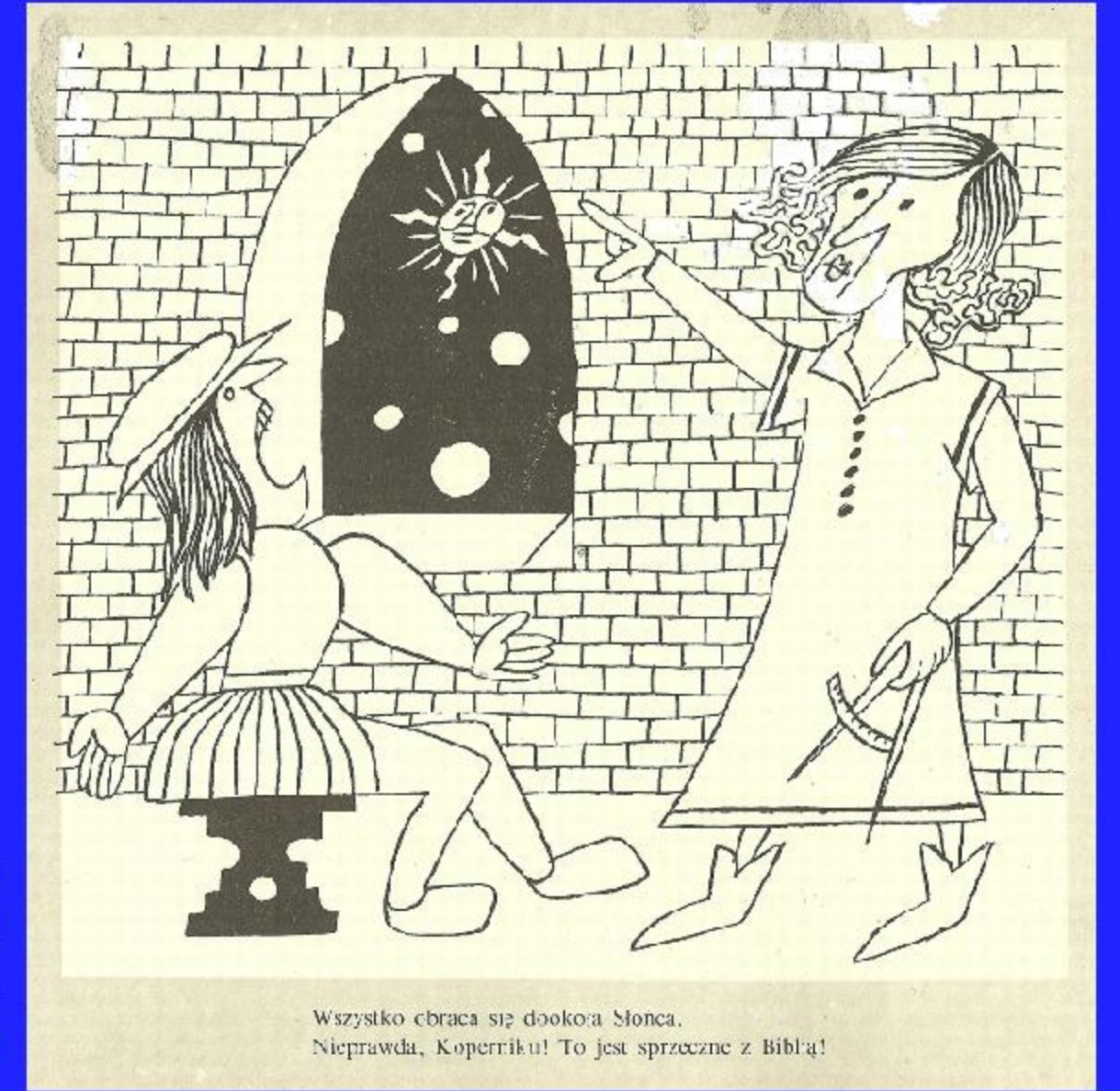


Andrzej Czebot, rys. z mag. satyr. 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Rysunek Krzysztofa Skrzypczyka

Kopernikańskie odkrycia były sprzeczne z oficjalnym nauczaniem Kościoła jeszcze długo po śmierci uczonego. Dopiero w roku 1822 Watykan zezwolił na druk jego pism.



Eryk Lipiński, rys. z książki 'Człowiek stworza samego siebie', Horyzonty 1974

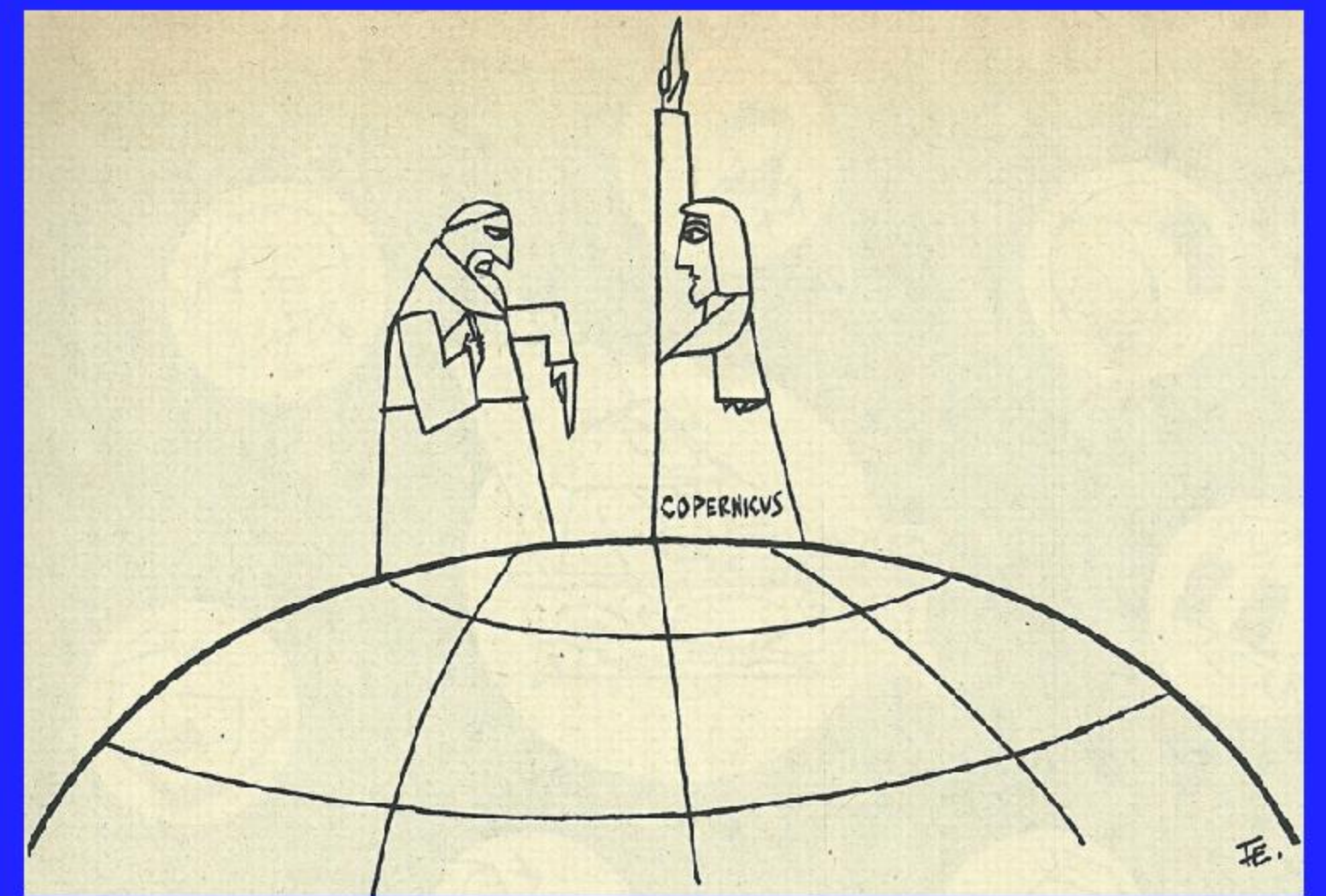
Wszystko obraca się dookoła Słońca. Nieprawda, Kopernik! To jest sprzeczne z Biblią!



Tadeusz Krotos, z wystawy 'Odkryj swój wszechświat' w Muż. Karykatury w Warszawie

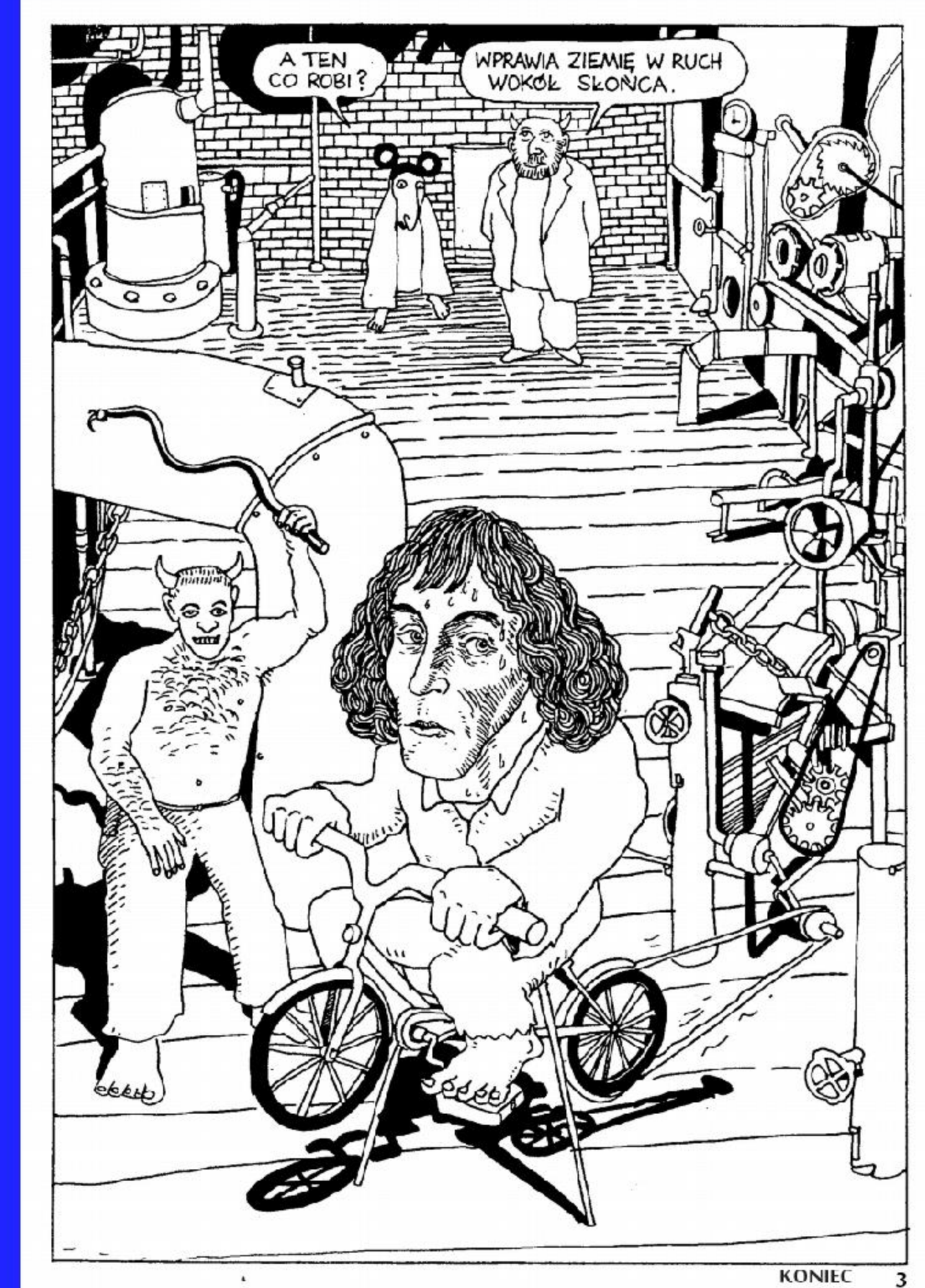
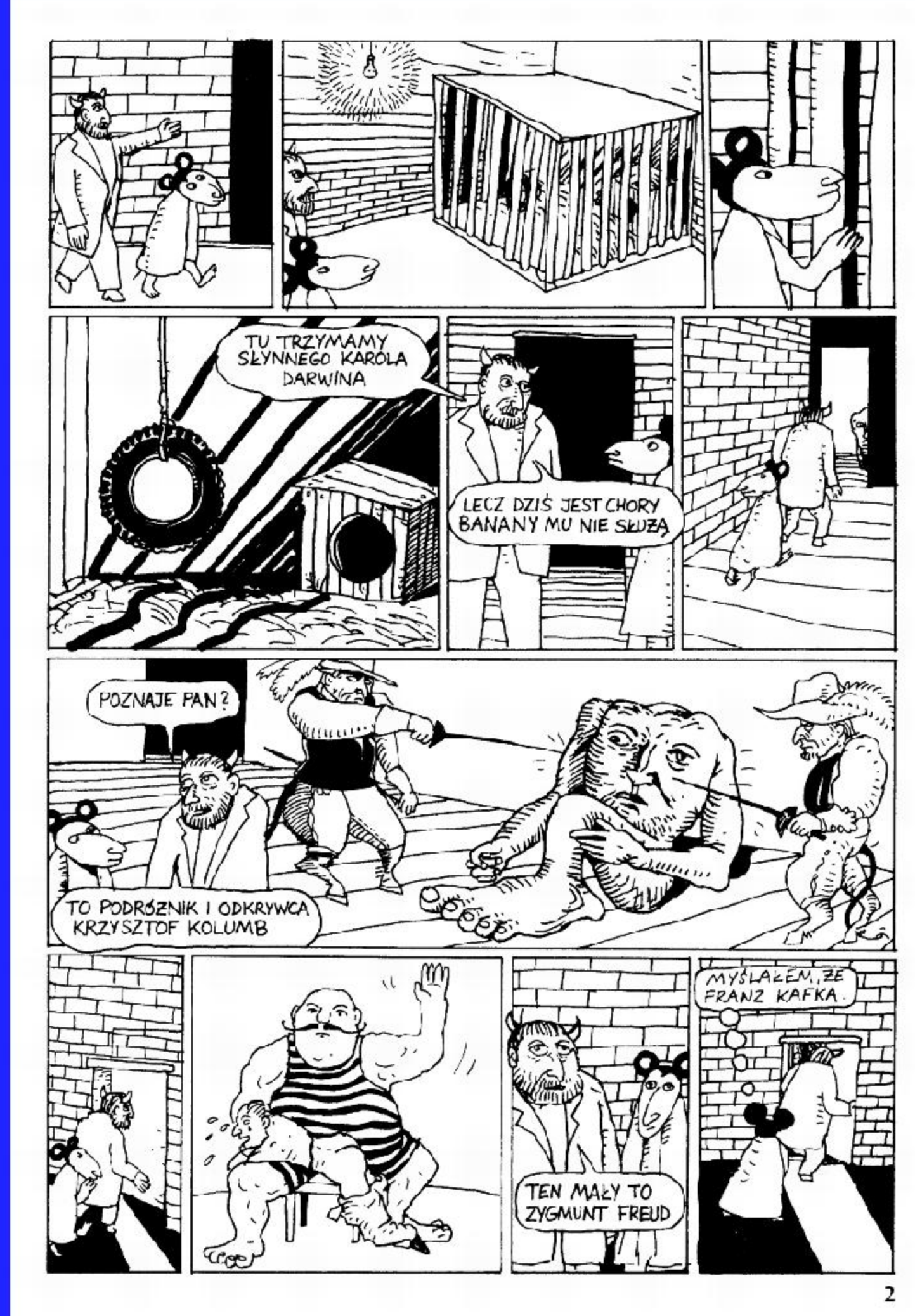


M. Kościelniak, H.J. Chmielewski, "Kopernik", 'Świat Młodych' 1973



Ferruh Dogan, rys. z magazynu satyrycznego 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.

'Ratman w piekle', scen. G. rzeźgorz Janusz, rys. Tomasz Niewiadomski



MIKOŁAJ KOPERNIK (CZYLI FRAGMENT HISTORII ALTERNATYWNEJ)

MIKOŁAJ JUŻ OD WIECZNEGO DZIECIŃSTWA MARZYŁ O SŁAWIE, PIENIĄDZACH I POKO-
DZENIU U KOBIECY...

JUŻ TAKO DOROSŁY, NADAL WRAZ Z INNYMI PODOBNYMI MARZYCIELAMI, SNUE DA-
LEKOSIĘŻNE PLANY...



SAMOTNY, SPACEROWAŁ SZEROKIMI ULICAMI, SZUKAJĄC NATCHNIENIA W ROZGIE-
SZONYM NIEBIE...



MIAŁY LATA... MIKOŁAJ DOJAZDZIŁ I POSTANOWIŁ POŚWIĘCIĆ SIĘ NAUCZE...



JEDNAK KOBIECY JAKOŚ NIE CHCIAŁY
WLAŚĆ DRZWIAMI I OKNAMI DO BIE-
DNYCH NAUKOWCÓW. POZOSTAŁA
TYLKO GOSPODZA JADWINIA...



ALE I ONA MIAŁA JUŻ DOŚĆ...

DOŚĆ DO KONFRONTACJI...

MIKOŁAJ WYBRAŁ... W CIĄGU JEDNEGO
DNIA RZUCIŁ PALENIĘ. TEN DZIEŃ
SPRAWIŁ, ŻE PRZY OKAZJI ZYSKAŁ
WIECZNY SŁAWĘ...



TXT. T. MARCINIAK ART. SIMSON

Seria komiksowa toruńskich
twórców: scenarzysty Tomasia Marciniaka
oraz rysownika Macieja Simsona Sinińskiego traktuje
o przygodach Miktoriausza, który ma wiele
wspólności ze słynnym Mikołajem. W komiksach
znajdziemy także samego Kopernika!

Ile Mikołaja w Miktoriauszu...?

Scenariusz: Tomasz Marciniak
Rysunki: Simson

NAD MIASTEM PRZELECIEŁA KOMETA. ANI
CMBI ZAPOLUWAŁO DO NIESZCZĘŚLIWA WISZLAKA



PRZEPOWIEDNIE ZIŚCILI SIĘ, JAK ZWYKLE Z DOŁU
RZĘKI NADCIAGAŁA ŁANICA ŚLEDZI I INNYCH PASOZYTÓW



ZE WSCHODU, O TĘ PORZĘ ROKU
NADCIAGA CHMARA SZARAŃCZY...



KONTUR SIĘ ZANIEPOKOIŁ...



NADCIAGA WATAHA WILKÓW...



NIE! TO JEDNAK NIE WILKI - TO
KARANANA PODARUNKÓW Z ZAP-
RZYTA ŻNIONYCH GRODÓW...



KYŻE SPROWADZIŁ DO MIASTA TAK
HSPANIAŁYCH DARCUZYŃCÓW !!!



TO PRZECIEZ MIKTORIAUSZ - CHŁUBA NASŁĘT JUNACKIEJ NEOPZIECY.
ZIWAŃ NÓW ZAWSZE NAUSZNIKI I ODSNIEŻA PRZED POSESZTAH...



TXT. T. MARCINIAK GFX. SIMSON 2000

MIASTO NASZE SZCZĘCIE
SIĘ POSIADAŁO W
DRUGIMY SPORTEH
BĘDĄCEJ OBIEKTEM
ZAZDROŚCI OKOLICZNYCH
GRODÓW. OBYWACIE
SIĘ CO TRZĘCIA NIE-
DZIEŁ GONITLI RE-
GULARNIE UTAJERDZA-
BY NAS W ŚLEZNYM
POCZUW WŁASNEJ
HARTOŚCI...



BYBY TO GONITLI WIELORASOŁYCH PSÓW, OBYWACIE SIĘ
ZAWISŁE POD MONOBOLNYM PATRONATEM WICE-KONTURA



ZDARZYŁO SIĘ JEDNAK
PEWNEGO RAZU, ŻE PROWA-
DZĄCY GONITLIŁE POMYŚLODO
SKIEROWAŁ SIĘ W STRONĘ PO-
BUSKIEGO LEŻĄCEGO BAJARA



WUJAS MIAŁ RĄCE!
TU NA PEWNO NIE MA
RYBEK! SPORTONCY
MIAJĄ PRZESZKADZATA!

SPORT W DZISIEJSZY WZGLĘD NIE ZAW-
SZE JEST CZYSTY... TO UTRAPIENIE ZWYK-
LYCH OBYWATELI I SŁUBIE ROKADKONNYCH

ALE DOBRY BIZNESMEN NA WSZYSTKIM
POTRAFI ZROBIĆ DOBRY INTERES...



TXT. T. MARCINIAK GFX. SIMSON

WIESZ... JESTEM DUMNA Z NASZEGO
MIKTORIAUSZA. ZAPISAŁ SIĘ DO KÓŁKA
ASTRONOMICZNEGO I MA ZAMIAR ZDA-
WAĆ NA STUDIA DO TORUNIA...



GĄBYMI DNIAH
SIEDZI NA STRYCHU
I POLERUJE SOZEL-
KI... MOŻE COŚ
Z TEGO BĘDZIE...



... A MÓJ Z KOLEI
TYLKO KOMPUTER...
A NA INFORHATYKĘ
TAK TRUDNO SIĘ
DOSTAĆ...



MAHO! JA TERAZ
MAM INNE RZECZY
NA GEONIE!!



POKAZ...
POKAZ...



...UUECH...



TXT. T. MARCINIAK GFX. SIMSON



Astronomia według Tytusa (i nie tylko)

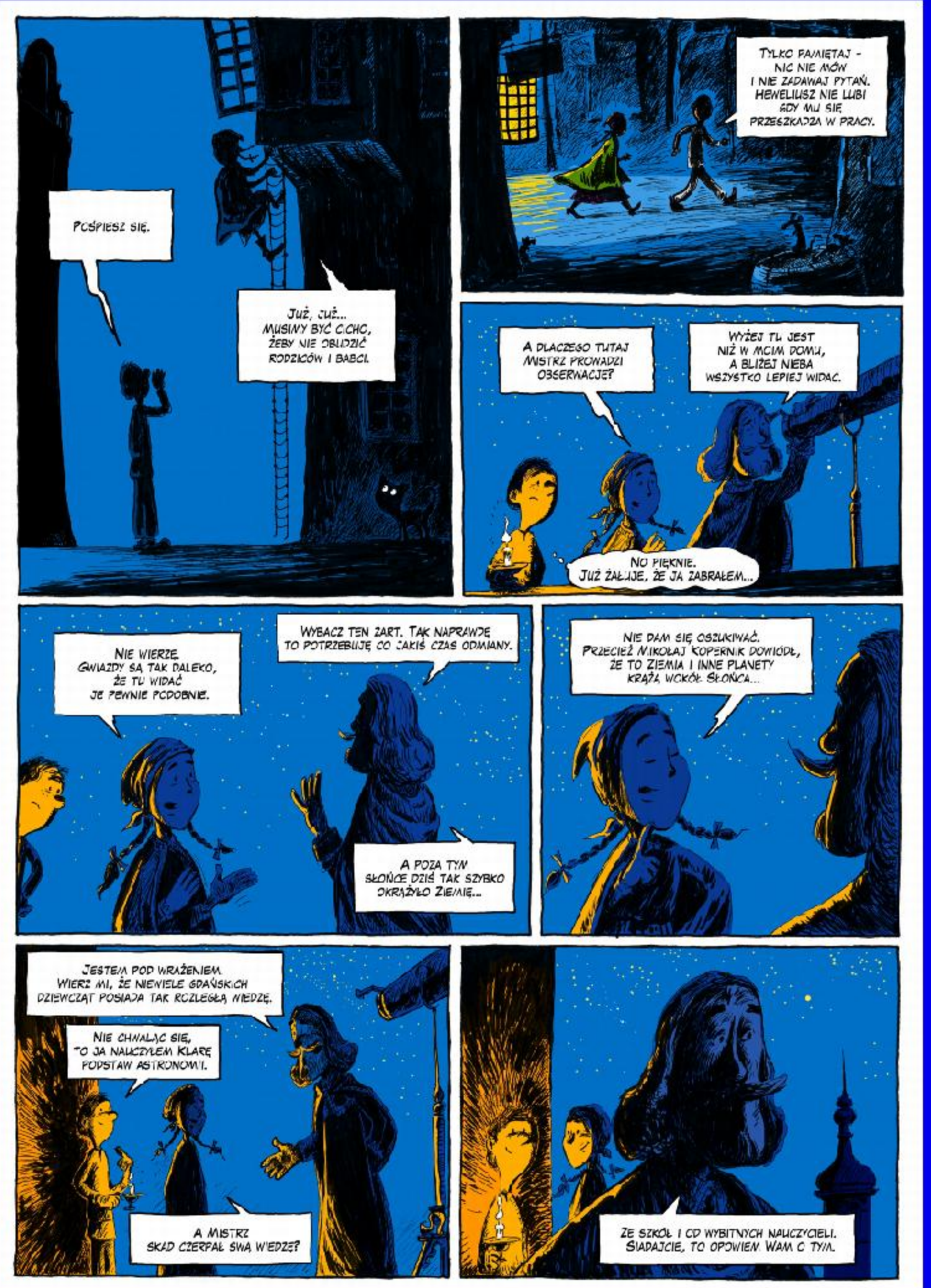
H.J. Chmielewski, Tytus, Romek i A, wyd. Horyzonty 1968

H.J. Chmielewski, Tytus, Romek i A Tomek, Księga III, Horyzonty 1968



W historyjkach obrazkowych wiele razy napotykamy wątki astronomiczne. Jest to niezaprzeczalnie wdzięczny temat. Tutaj przykłady z dwóch komiksów: "Tytusa, Romek i A'Tomka" oraz "Ucznia Heweliusza".

'Uczeń Heweliusza' (fragmenty), scen. M. Jasiński, rys. K. Trystuła



Per aspera ad astra

(z łac.: "Przez trudy do gwiazd")

Włodzimierz Rostkowski,
rys. z mag. satyr. 'Szpilki',
nr 2 z 1973 r.



Aleksander Wołos,
rys. z mag. satyr. 'Karuzela',
nr 4 z 1973 r.



Dochodzenie do naukowej
prawdy nigdy nie było łatwe.
Spójrzmy jak okiem rysowników,
dodajmy: satyrycznym okiem,
widziane są te problemy.

Rysunek
Krzysztofa Skrzypczyka



Karl Schrader, rys. z magazynu satyryczn. 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



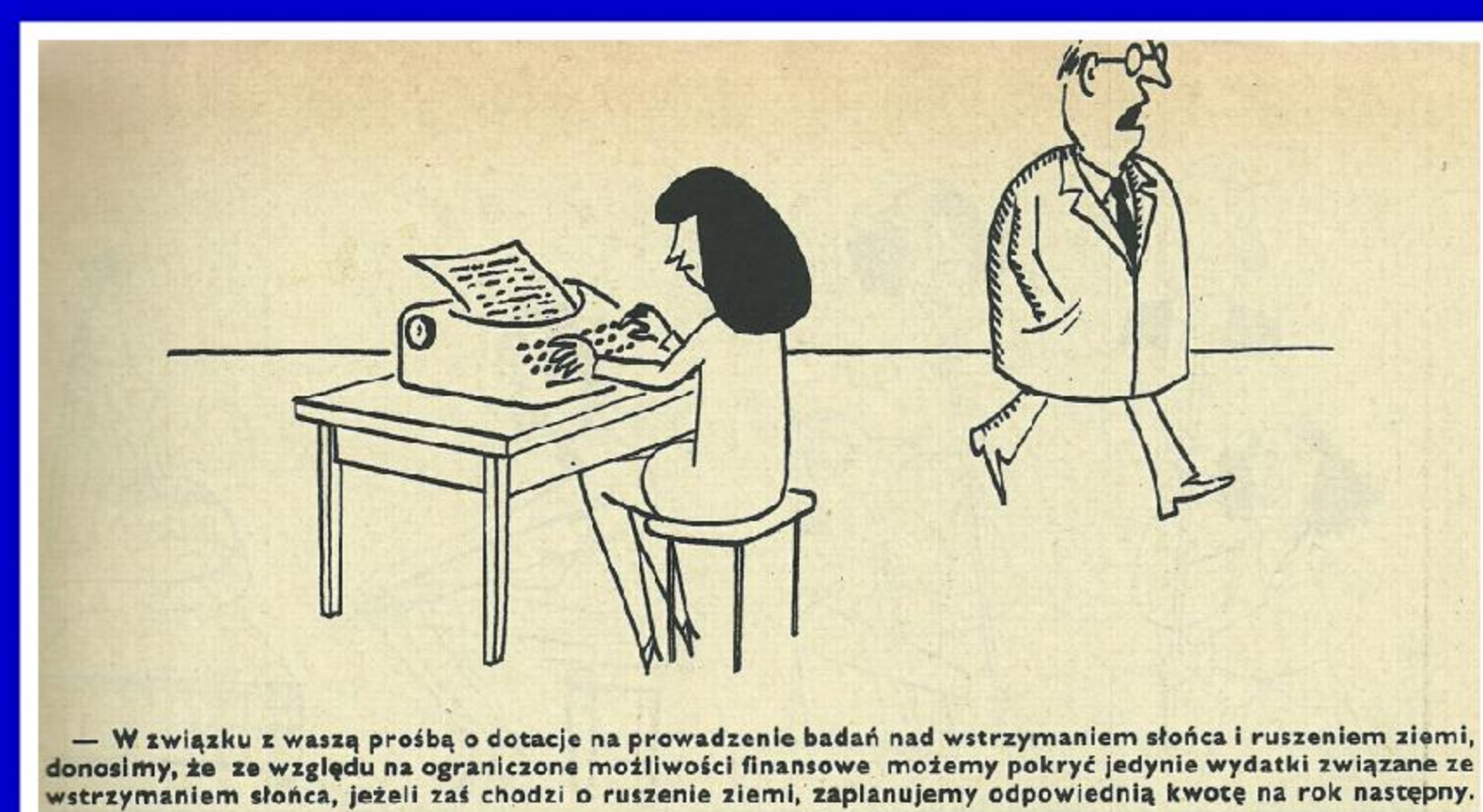
Szymon Kobylński, rys. z mag. satyr. 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Rys. M. Kościelniak, scen. H.J. Chmielewski, fragment komiksu "Kopernik", 'Świat Młodych' 1973 r.



Janusz Stanny, 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.



Zbigniew Jujka, rys. z magazynu satyryczn. 'Szpilki' nr 2 z 1973 r.

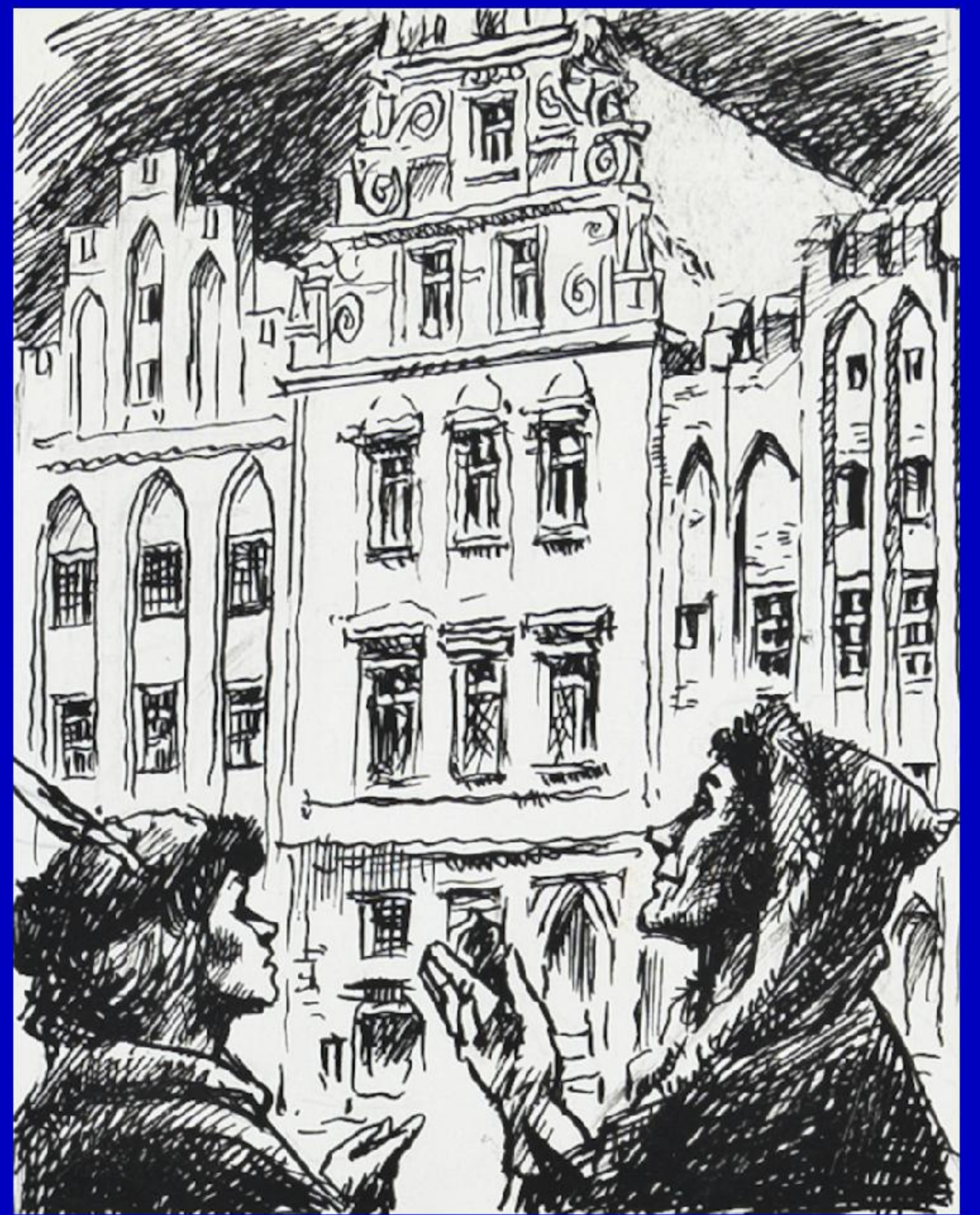
Rys. Krzysztof Skrzypczyk



Kopernik w Toruniu



Rys. M. Kościelniak,
scen. H.J. Chmielewski,
fragmety komiksu
"Kopernik" z 1973 r.,
w którym to
zawarte są losy
naszego uczynego.
Też rozdział toruński.



Wiemy, że Mikołaj Kopernik urodził się 19 lutego 1473 roku w 'mieście pierników' (nazywanym dziś nawet Grodem Kopernika!). Tutaj też spędził dzieciństwo i wczesne lata młodości. W 1491 roku ukończył naukę w szkole parafialnej przy kościele św. Jana. W Toruniu spoglądał po raz pierwszy w rozgwieżdżone niebo.

Prezentowana we fragmencie plansza komiksu jest obiektem ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu (pierwotnie w Dziale Komiksów Polskiego).
www.muzeum.torun.pl fot. K.Deczyński.

Rys. Andrzej Janicki, scen. Maciej Jasiński, pasek komiksowy dla pisma 'Atomix'





Kopernik we Fromborku

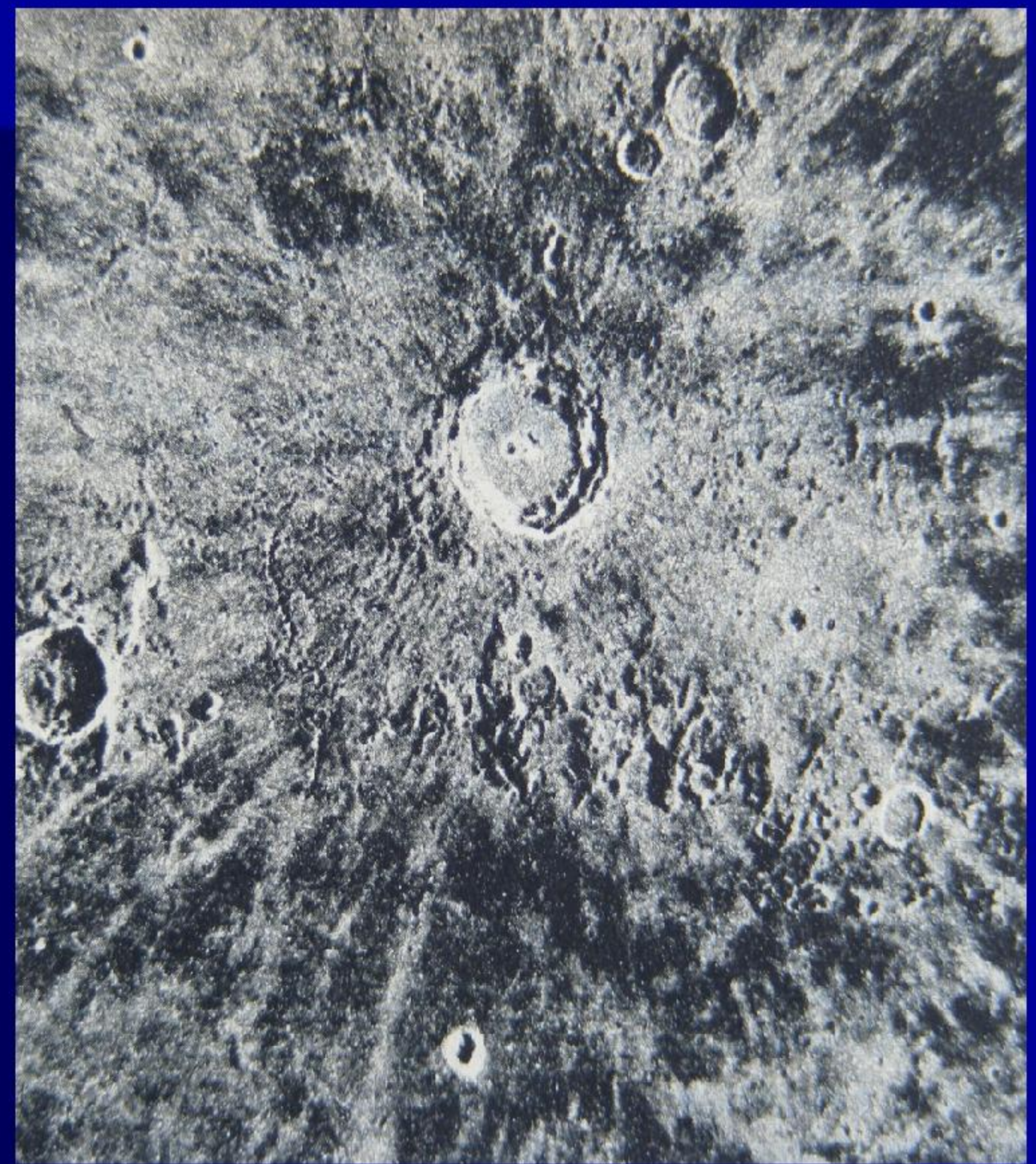
Fragmety pochodzą z komiksu: 'Kwapiszon, beczka i pamiątki po wielkim astronomie', Bohdan Butenko, Nasza Księgarnia 1978



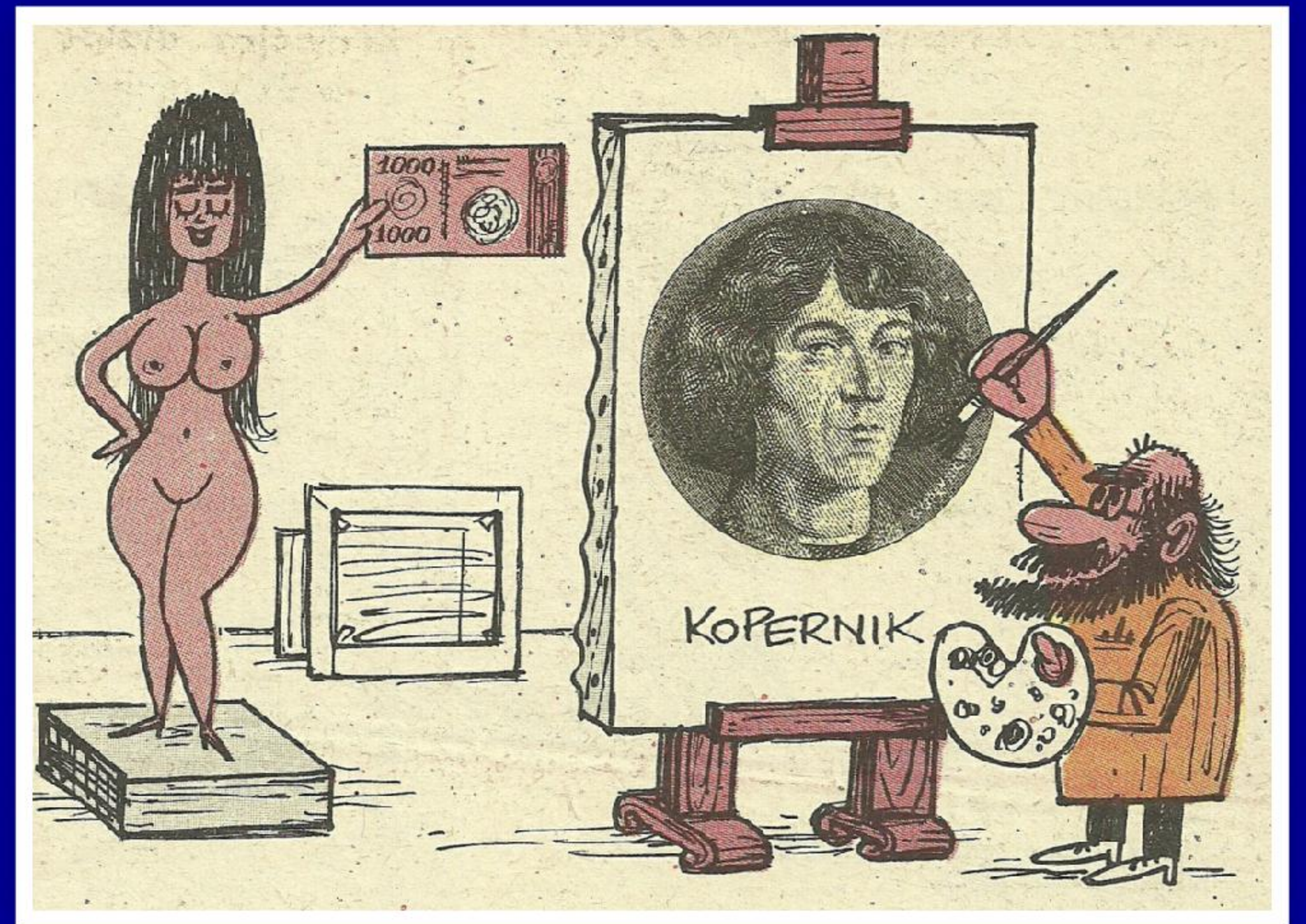
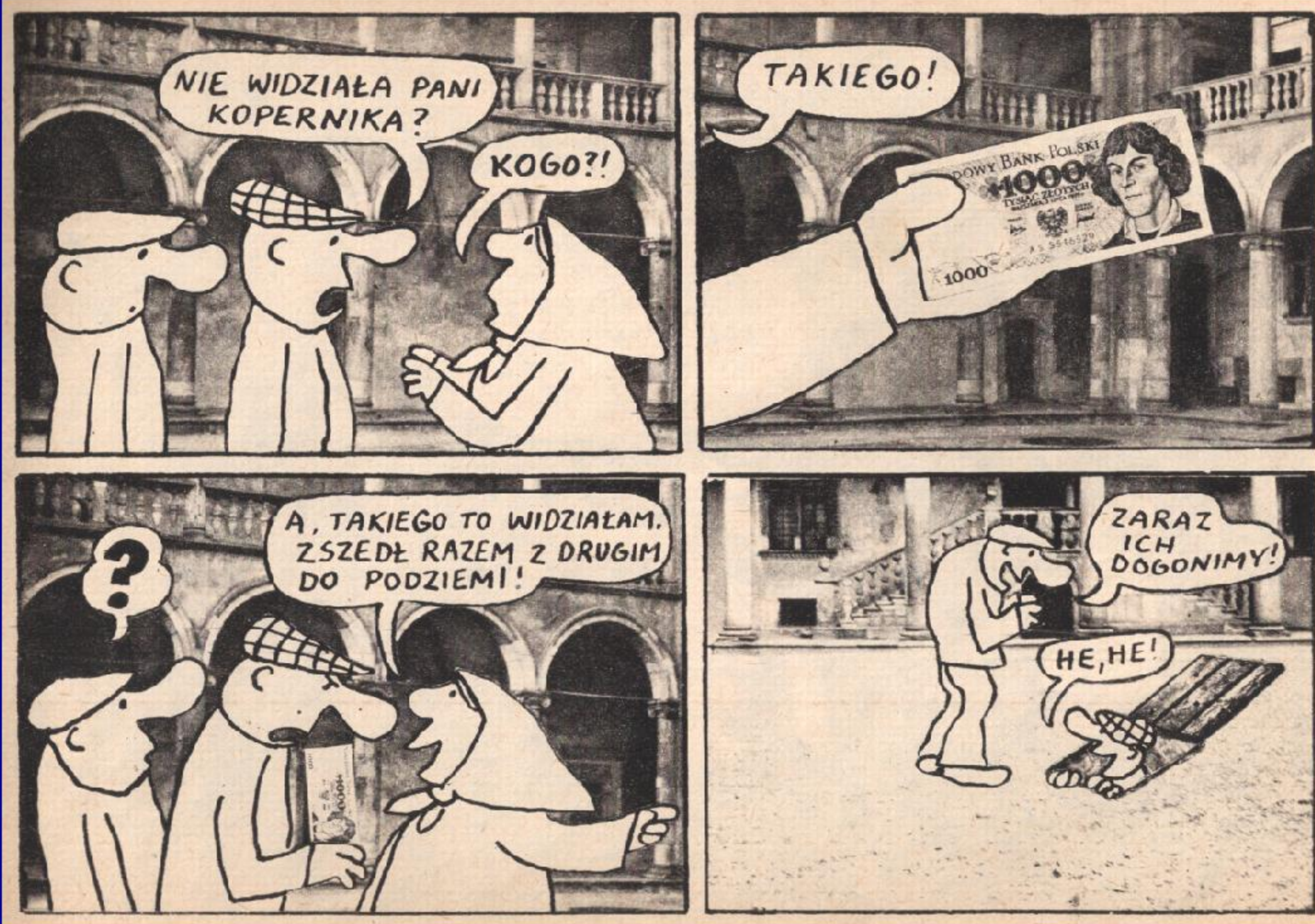
Mikołaj Kopernik w roku 1510 przeniósł się do Fromborka. Tam od kapituły warmińskiej otrzymał dom. Kilka lat później kupił na własność basztę północno-zachodnią znajdującą się w obrębie wewnętrznych murów warowni fromborskiej. W tym dogodnym do obserwacji astronomicznych miejscu zgromadził masę sprzętu astronomicznego. To właśnie we Fromborku odkrył zmienność mimośrodów Ziemi i ruch apogeum słonecznego względem gwiazd stałych.

Jeden z największych kraterów księżycowych nazwano imieniem Kopernika.

Ile wart jest 'Kopernik'?



'Kwapiszon i tajemniczy kluczyk', Bohdan Burenko, Nasza Księgarnia 1980



Karol Baraniecki, rys. z magazynu satyr. 'Karuzela' nr 2 z 1973 r.

Wartość uczonego można mierzyć jego wkładem w naukę, ale ikona Kopernika wiąże się także z inną wartością. W czasach peerelu wyemitowano banknot. I o ile 'kopernik' jako pieniądź tracił na wartości, to postać uczonego wręcz przeciwnie. Chwalimy się nim w świecie jako najsłynniejszym, obok Jana Pawła II i Lecha Wałęsy, Polakiem. Jest on tym, który zrewolucjonizował świat jak żaden inny człowiek. Ta rewolucja jest dziś nazywana *przełomem kopernikańskim*.



Banknot o nominale 1000 zł, NBP z 1982 r.



Szczepan Sadurski, rysunek z 1991 roku, upamiętniający 1000-złotowy banknot




3. Kopernik obejrzał plan zamku, zastanowił się i rzekł:
— Naniemiśmy na plan po trzykroć tyle dział, ile mamy oznaczmy dodatkowe umocnienia i kwatery dla tysiąca zaciężnych i podrzucimy plan Krzyżakom.




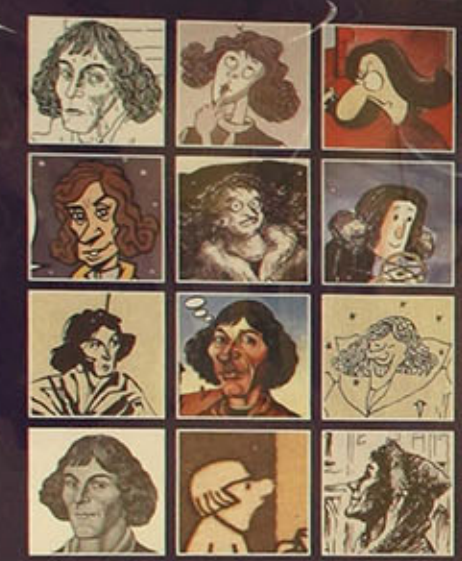
Rannego przeniesiono do komnaty. Mikołaj Kopernik, który był nie tylko księdzem, astronomem, prawnikiem, ale i medykiem, zajął się ratowaniem kupca. Najpierw podwiązał rannemu poprzecinane żyły, rany obłożył ziołami, napoił go naparem wzmacniającym, po czym odchylił mu delikatnie powieki i rzekł:
— Co umiałem, to zrobiłem, ale upust krwi jest tak duży, że dusza może się nie utrzymać w ciele. Módlmy się przeto, bo życie twego ojca tylko w rękach Pana Wszechmogącego.



M. Kościelniak, H.J. Chmielewski, komiks "Kopernik", 'Świat Młodych' 1973



Kopernik. Komiks i okolice
Wystawa Węgierska Lemniskata i Tomasz Mamiński (Fundacja CBO)



Kopernik. Komiks i okolice
Prolog



Jakie były początki?



Niebo gładziło...
pode mną...



Współczesne problemy





Per aspera ad astra



Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)

Astronomia według (nie tylko)



Kopernik. Komiks i okolice
Wystawa historyczna i edukacyjna z okazji 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika (1473-1543)

Kopernik. Komiks i okolice
Podaj

Idźmy zobaczyć?

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

Wstęp wolny

PROSIMY
O ZACHOWANIE CISZY



Kopernik. Komiks i okolice

Prolog

Panel 1: Kopernik siedzi przy stole, czytając. Panel 2: Kopernik rozmawia z innymi uczniami. Panel 3: Kopernik obserwuje niebo nocnym niebem.

Jakie były p...

Diagramy przedstawiające model geocentryczny i heliocentryczny. Komiks przedstawia postać obserwującą niebo.

Niebo gwiazdziste... pode mną...

Panel 1: Główny bohater patrzy na gwiazdy. Panel 2: Bohater rozmawia z innymi. Panel 3: Bohater obserwuje niebo z teleskopem.

WYKŁĘ PRZYBODY FANA JANKA





Współczesne problemy

„Czy by tu wstrzymać
rozrobiecie, a ruszyć
zatrudnienie?”



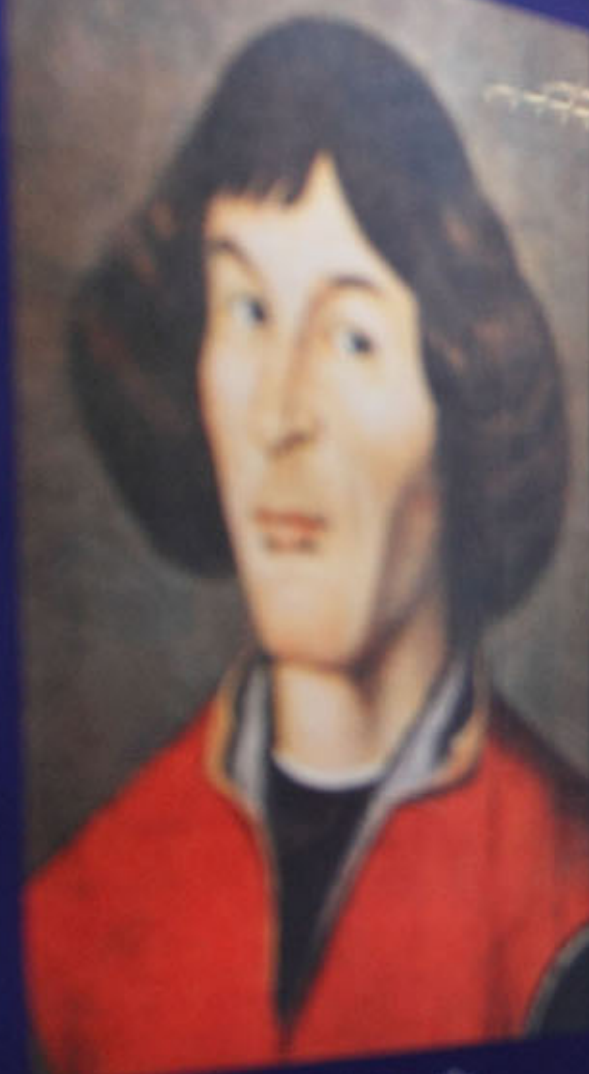
Niebo gwałdziście...
pode mna...



„RANIE PIERNIK,
WIEC CHCE PAŃ
ZWIĘKSZY WARTOŚĆ
NA ESPERANTO?”



Police



Wojciech Górecki

Wojciech Górecki

Wojciech Górecki (1913-1993) był polskim kompozytorem, pianistą i dyrygentem. Jego muzyka jest charakterystyczna dla nurtu awangardy i postmodernizmu. W latach 40. i 50. XX wieku tworzył muzykę w stylu neoromantycznym, a w latach 60. i 70. XX wieku przeszedł do abstrakcyjnej i atonalnej muzyki. Jego najbardziej znanymi dziełami są trzy symfonie, które stały się symfoniami XX wieku. W 1970 roku został laureatem Nagrody im. Fryderyka Chopina. W 1993 roku został uhonorowany tytułem honorowego obywatela Wrocławia.



Wojciech Górecki (1913-1993) był polskim kompozytorem, pianistą i dyrygentem. Jego muzyka jest charakterystyczna dla nurtu awangardy i postmodernizmu. W latach 40. i 50. XX wieku tworzył muzykę w stylu neoromantycznym, a w latach 60. i 70. XX wieku przeszedł do abstrakcyjnej i atonalnej muzyki. Jego najbardziej znanymi dziełami są trzy symfonie, które stały się symfoniami XX wieku. W 1970 roku został laureatem Nagrody im. Fryderyka Chopina. W 1993 roku został uhonorowany tytułem honorowego obywatela Wrocławia.